ROK XI. № 60 (2867)

NUMER DZIESIEJSZY ZAWIERA DODATEK „SŁÓWKO".

SŁOWO

WILNO, Niedziela, 13 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot".
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność"
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwinskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch".
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch".
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin —Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch".

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedyńczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

FRANCUSKI PROJEKT ŚRODKOWEJ EUROPY

A INTERESY POLSKI

Francja jak wiadomo, była przeciwniczką połączenia Austrji z Niemcami Zwalczała to połączenie nietylko na drodze dyplomatycznej, lecz przez wycofanie znacznych kredytów krótkoterminowych z Austrji i Niemiec, wywołała zaostrzenie się kryzysu finansowego w obu tych państwach. Wobec jednak nieżywotności Austrji oraz ciężkiego kryzysu, który nawiedził państwa sukcesyjne, Francja uznaje za konieczne wystąpienie z programem gospodaczym o konsekwencjach politycznych dla państw sukcesyjnych. Program ów zapowiedział w swoim czasie Briand, a obecnie usiłuje go zrealizować Tardieu. Wystąpił on z propozycją do Austrji, Węgier, Czechosłowacji Jugosławji i Rumunji owytworzenie bloku gospodarczego, związanego narazi cłami prewencyjnemi. Byłby to początek unji celnej środkowo-unropejskiej.

Kurjer Poranny i Ilustrowany Kurjer Codzienny wpadły w naiwny zachwyt z powodu tego projektu, upatrując w nim stworzenie olbrzymiego bloku wespół z Polską. Tymczasem o Polsce nie ma mowy w propozycji francuskiej, ani w opinji o tej sprawie rządu Wielkiej Brytanji, która idzie jeszcze dalej od propozycji francuskiej, wspominając o ewentualnej unji celnej w przyszłości.

Bierzemy dane z 1929 r., jako roopartego na cłach preferencyjnych tych państw, narusza interesy gospodarcze Polski, gdyż znaczny procent zbytu Polski idzie do tych krajów.

Bierzemy dane z 1929 r., jako roku względnie normalnego. Wywóz z Polski w 1929 r. wynosił

Do Węgier	2,0 proc.
Do Rumunji	2,3 proc.
Do Austrji	10,5 proc.
Do Czechosłowacji	10,5 proc.
Razem	25,3 proc.

Jeżeli dodamy do tego nasz handel z Jugosławją, wahający się około 1 procent, to zobaczymy, że wywóz nasz do krajów Środkowej Europy poza Niemcami przewyższa czwartą część naszego wywozu. Otóż na rynku austrjackim i czechosłowackim współzawodniczymy z Jugosławją i Węgrami w handlu trzodą chlewną i innemi produktami hodowlanemi. Uzyskanie więc ceł preferencyjnych przez te państwa w Austrji i Czechosłowacji, narusza nasze interesy. Wejście zaś Polski do tego związku nie jest wskazane.

Jak przed wojną rozwój przemysłowy Galicji był tamowany współzawodnictwem przemysłu dolnej Austrji i krajów czeskich,, tak w razie wejścia Polski do powyższego bloku, przemysł nasz byłby postawiony w ciężkie warunki współzawodnictwa. Austrja posiada znaczenie dla życia gospodarczego w Polsce jako pośrednik zasilający jej banki w obcy kapitał, przedewszystkiem anglo-saski. Lecz ani Austrja ani Czechosłowacja nie posiadają tak znanych sił gospodarczych, żeby mogły stać się czynnikiem podźwignięcia gospodarczego Polski przez kooperację gospodarczą w sprawie wielkich inwestycyj.

Polska i Czechosłowacja są krajami współzawodniczącemi z sobą w głównych gałęziach produkcji. Np. w przemyśle bawełnianym, cukrowniczym i węglowym.

W przemyśle bawełnianym Czechosłowacja posiada przeszło dwa razy tyle wrzecion co Polska (Polska 1,6 miljona, Czechosł. 3,6). Produkcja cukru w Polsce wynosi 7,8 proc. produkcji światowej gdy Czechosłowacji 11 proc.

Na rynku austrjackim Czechosłowacja współzawodniczy z nami w dostawie węgla i jej koleje tendencyjnie obciążały przewóz polskiego węgla. Z rynku rumuńskiego nasz eksport wyrobów włóknicznych został wyparty przez Czechosłowację. Rumunja niestety w naszym handlu nie odgrywa tej wybitnej roli, jaką mogłaby odegrywać. Korytarz czeski, wykrojony przemocą z Węgier, odsuwa nas od Węgier i utrudnia nasze współzawodnictwo z Rumunją.

Żyjemy jednak w czasie, gdy poszczególne państwa, chorobliwie reagując na współczesny kryzys gospodarczy, podwyższając swoje barjery celne z jednej strony, z drugiej strony wysuwa się potrzeba wytwarzania bloków gospodarczych. Współczesne odgraniczenie się Wielkiej Brytanji cłami ochronnemi od reszty Europy i zadzierzganie ściślejszego związku ze swemi dominjami i kolonjami, musi zaciążyć na stosunkach gospodarczych szeregu państw w Europie, i być podstawą bloków w naszej części świata. Jest możliwy, jest pożyteczny blok środkowo-europejski, lecz ma on wówczas tylko znaczenie, jeżeli w nim są Niemcy. Nasz wywóz do Niemiec w normalnych latach, np. w 1929 r., przewyższył wywóz do wszystkich krajów środkowej Europy, wynosił bowiem 31 proc. W bilansie handlowym wszystkich państw środkowej Europy, Niemcy zajmują najgłówniejszą pozycję. Zajmując pierwsze miejsce w Europie w ciężkim przemyśle oraz przemyśle mechanicznym i elektryfikacyjnym, są one nie tyle współzawodnikiem, ile dźwignią gospodarczą państw środkowej Europy. Wysoka konjunktura gospodarcza w Niemczech z 1927-28 r. wywołała wysoką konjunkturę gospodarczą w całej Europie środkowej; depresja gospodarcza Niemiec z 1930-31 r. idzie w parze z depresją gospodarczą całej środkowej Europy.

Gdy Niemcy w 1929 r. postawiły na porządek dzienny połączenie się z Austrją, wytwarzała się wówczas podstawa dla bloku środkowo-europejskiego. Rumunja i Węgry chętnieby przystąpiły do tego bloku ze względu na wywóz swej pszenicy, kukurydzy i innych produktów rolnych. Rzecz jednak charakterystyczna: idąc wówczas na blok środkowo - europejski, Niemcy chciały narazie Polskę postawić poza nawiasem i nie ratyfikowały traktatu polsko-niemieckiego, zawartego przez oba rządy. Stosunki gospodarcze i polityczne są ściśle z sobą związane. Przez antagonizm polityczny w stosunku do Polski, Niemcy wyrzekały się korzyści gospodarczej w kooperacji z Polską. Polska zaś winna przez dążność do kooperacji gospodarczej z Niemcami uzyskać likwidację niebezpiecznego dla niej antagonizmu politycznego polsko-niemieckiego.

W obecnych warunkach Polska dla umocnienia swego stanowiska międzynarodowego pod względem gospodarczym, winna zwalczać koncepcje związku państw sukcesyjnych i narazie starać się o zawarcie bloku gospodarczego z Rumunją, oraz podnieść sprawę zwrotu Węgrom Rusi Węgierskiej, co odsunęłoby z jednej strony Czechosłowację od Rumunji, z drugiej dałoby nam bezpośrednią granicę z Węgrami, umożliwiającą wejście w blok gospodarczy z państwem węgierskiem. Przy wzmocnieniu naszej pozycji, możemy uzyskać stanowisko korzystne w szerszym bloku środkowo-europejskim, tj. bloku z Niemcami.

Władysław Studnicki.

PODZIĘKOWANIE CESARZA ETJOPJI

WARSZAWA Pat. W dniu 12b. m. w południe, na specjalnej audjencji w Zamku, poseł etjopski w Paryżu i Londynie p. Bedironde Zelleke Aguedeou złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej podziękowanie cesarza Etjopji Heile Sellasie I za przysłanie posła R. P. Dzieduszyckiego na koronację w Addis-Abeba w roku 1930.

Z listem cesarskim poseł doręczył Panu Prezydentowi fotografję cesarza Etjopji w srebrnej ramie z jego podpisem.

BARDZO WAŻNE ODKRYCIE PAPIRUSÓW BIBL. GRECKICH

W końcu 1931 roku Anglik p. A. Chester Beatty, słynny badacz wschodnich rękopisów iluminowanych, dokonał sensacyjnego wprst odkrycia. Mianowicie w pewnej miejscowości południowego Egiptu, nazwa której z powodu dalszych poszukiwań trzymana jest tymczasem w ścisłej tajemnicy, uczony ten znalazł 190 foljów papirusowych z fragmentami tekstu biblijnego z różnych ksiąg i te nabył dla Britsh Muzeum (kilka zaledwie kart nabyto w Chicago). Ilość kart, znalezionych z poszczególnych ksiąg waha się pomiędzy 44 (z Genezy) i 1 (z proroka Jeremjasza). Wiek powyższych papirusów nie jest ten sam; najstarsze pochodzą z drugiego wieku naszej ery, większa część ich sięga wieku trzeciego, duża ilość jest z czwartego wieku. Dużo jeszcze czasu upłynie zanim rękopisy te zostaną dokładnie opisane, opublikowane, a potem zbadane, bądź co bądź fak znalezienia tekstu N. Testamentu z III w., a kilku rozdz. St, Testamentu z II w. jest bardzo ważny, gdyż dotychczas najstarsze rękopisy pochodziły z IV wieku.

Dalsze zaostrzenie konfliktu kłajpedzkiego

BERLIN, (Pat). Prasa niemiecka uderza na alarm z powodu oświadczenia prezydenta dyrektorjatu kłajpedzkiego Stimajtisa, iż w razie dalszego oporu stronnictw sejmu osobiście zamianuje trzech członków dyrektorjatu. Termin ostateczny w tej sprawie wyznaczył Stimajtis na niedzielę.

KOWNO, (Pat). Wobec odmowy niektórych firm niemieckich utrzymywania stosunków handlowych z litewskiemi firmami, i w związku z ostatniemi wypadkami kłajpedzkiemi, „Lietuvos Aidas" pisze, iż postępowanie firm niemieckich może odbić się bardzo poważnie na rozwoju handlu litewsko - niemieckiego. Litewskie przedsiębiorstwa handlowe poczyniły już starania w celu nawiązania stosunków handlowych z firmami angielskiemi, francuskiemi, czechosłowackiemi i innemi. Pozatem amerykańscy Litwini wobec stanowiska zajętego przez Niemcy w sprawie kłajpedzkiej postanowili bojkotować statki niemieckie.

ZERWANIE ROKOWAŃ O UTWORZENIE DYREKTORJATU

RYGA (Pat). Donoszą z Kłajpedy: Pertraktacje, które były prowadzone pomiędzy przedstawicielami Litwinów a Niemcami w sprawie utworzenia dyrektorjatu, zostały wbrew przewidywaniom zerwane. Przedstawiciele partji niemieckiej stanęli na tem stanowisku, że mianowanie prezesa dyrektorjatu Stimajtisa i członka dyrektorjatu Tolu szysa jest niezgodne ze statutem i konwencją kłajpedzką. Powyższe oświadczenie Niemców było powodem zerwania rokowań.

Pełnomocnictwa ułatwią walkę z kryzysem

WARSZAWA, 12.III (tel. własny). Dowiadujemy się, że Rząd występuje z ustawą o pełnomocnictwach, jeśli chodzi o zagadnienia gospodarcze ma na względzie techniczne ułatwienie prac prowadzonych w kierunku zwalczania skutków przewlekłego kryzysu.

Pełnomocnictwa wzmocnią sprawność oraz odporność naszego organizmu. W zakresie obecnie wzniesionych pełnomocnictw Rząd oświadcza, że ma zamiar z nich korzystać jedynie w granicach konieczności. W grę wchodzą sprawy związane z obniżeniem kosztów produkcji zarówno w rolnictwie jak i przemyśle, zmiana przepisów o lichwie, co stoi w związku z potanieniem kredytu, wydawanie w razie konieczności zarządzeń retorsyjnych w stosunku do państw obcych sprawy celne, uregulowanie spraw związanych z kartelami unifikacja przepisów prawa materjalnego z dziedziny wymiaru sprawiedliwości i t. d.

Usprawnienie administracji publicznej wymaga nowelizacji wielu przepisów rozrzuconych w całym szeregu ustaw.

Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego

ŚLUB ZAWARTY W BOLSZEWJI NIEWAŻNY

WARSZAWA, 12.III (tel. własny) Sąd Najwyższy wydał w tych dniach doniosłe orzeczenie stwierdzające, że ślub obywatela polskiego wyznania katolickiego zawarty w Sowietach jest nieważny.

SYTUACJA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

SOSNOWIEC, (Pat). Sytuacja strajkowa na kopalniach zagłębia Dąbrowskiego w stosunku do dnia wczorajszego nie uległa dziś żadnym poważnym zmianom. Ilość strajkujących na rannej zmianie wynosi 8.622 robotników. Ogólna liczba zatrudnionych na rannej zmianie wraz z obserwacjami wynosi 2 800. Kopalnia „Jowisz" pracuje w 100 proc. Na kopalni „Saturn" zgłosiło się dziś rano 193 górników. Spokój nigdzie nie zakłócony.

SPRAWA GORGONOWEJ

LWÓW. (Pat) Ryta Gorgonowa, oskarżona o zamordowanie córki architekty Jaremby w Brzuchowicach, przewieziona została do szpitala więziennego, gdyż zjawiła się u niej wysoka gorączka na tle choroby płucnej Równocześnie stwierdzono, że Gorgonowa jest w stanie odmiennym. Jeżeli stan jej zdrowia nie ulegnie poprawie, to możliwie, iż rozprawa, wyznaczona na kwiecień przed sądem przysięgłych, ulegnie znowu odroczeniu.

SKAZANIE ZABÓJCY KOZŁOWSKICH

WARSZAWA, (Pat). W dniu 12 b.m. Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Jana Zalewskiego, oskarżonego o zabójstwo w celu rabunkowym małżonków Kozłowskich oraz ich wnuczki, zamieszkałych we wsi Wierzbica w pow. puławskim oraz sprawę Tadeusza Skrzypka, oskarżonego o współdziałanie i podżeganie. W godzinach wieczornych zapadł wyrok, na mocy którego Zalewski skazany został na karę śmierci. Drugi oskarżony Skrzypek został uniewinniony, gdyż przewód sądowy nie dostarczył dowodów winy oskarżonego w kierunku namawiania Zalewskiego do zbrodni.

Sensacyjne samobójstwo w Stokholmie

STOKHOLM, Pat. Prezes trustu zapałczanego Ivar Kreuger popełnił w sobotę 12 b. m. w Paryżu samobójstwo.

Samobójstwo Kreugera spowodowane zostało — jak podaje komunikat trustu zapałczanego w Stokholmie — wielkiem przepracowaniem Kreugera w ostatnich miesiącach, w czasie jego bytności w Nowym Yorku Przepracowanie doprowadziło Kreugera do rozstroju nerwowego, który wzbudzał zaniepokojenie wśród jego najbliższych współpracowników.

Rozpoczęte zostało niezwłocznie sprawdzanie stanu interesów trustu.

PARYZ, Pat. W uzupełnieniu wiadomości o samobójstwie tak zw. „króla zapałczanego" Kreugera donoszą następujące szczegóły:

Kreuger, który wczoraj zaledwie przybył do Paryża, znaleziony został dziś na łóżku w swojem mieszkaniu nieżywy. Miał serce przebite kują. Rewolwer leżał obok.

O dziecku Lindbergha brak wiadomości

NOWY-YORK, (Pat). O porwaniu dziecka Lindbergha brak jakichkolwiek wiadomości. Al. Capone nie będzie wypuszczony z więzienia w celu prowadzenia poszukiwań.

TRENTON, (New Jersy) (Pat). Tutejsza policja ogłosiła odezwę, w której prosi o dostarczanie jej wszelkich informacyj, pozostających w jakimkolwiek związku z porwaniem dziecka Lindbergha i mogących ułatwić jego odnalezienie. Odezwa podkreśla, że policja z jednaką wdzięcznością przyjmie wszelkie informacje, niezależnie od tego z jakiego pochodziłyby one źródła.

DZISIEJSZY ALARM W WILNIE

Nocy dzisiejszej miasto zostało zelektryzowane wiadomością o obsadzeniu przez wojsko wszystkich gmachów państwowych, jako to: poczta, telegraf, radjostacja, Bank Polski, kolej i t. d. Poprzez miasto maszerowały oddziały wojska. Na ulicach ukazały się posterunki. Jak się dowiadujemy, władze zarządziły próbny alarm całego garnizonu. Ćwiczenia trwały do 6-ej rano.

Obrady Sejmu

WARSZAWA. PAT. — Na 67 plenarnem posiedzeniu Sejmu w 3 czytaniu przyjęto ustawę o wykupie gruntów, podlegających ustawie o ochronie drobnych dzierżawców rolnych.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy o zaopatrzeniu inwalidów. Pos. Osiński referuje, iż obecnie obowiązująca ustawa operuje walutą markową, co jest nienormalnością, uniemożliwiając stosowanie dodatków. Oprócz tego obowiązuje w sprawach inwalidzkich 5 ustaw i 4 rozporządzenia. Rząd wnosi obecnie nowelizację, uważając zaopatrzenie inwalidów za jeden z pierwszych obowiązków.

Po przemówieniu wiceministra skarbu Skrzyńskiego, który stwierdził, że do najważniejszych zalet ustawy zaliczyć trzeba unormowane i zwiększenie zasiłku dodatkowego dla ciężko poszkodowanych oraz racjonalne zróżniczkowane i zwiększenie dodatku rodzinnego, wprowadzenie dodatku kwalifikacyjnego i pielęgnacyjnego, dalej zniżenie kosztów leczenia w szpitalach i końcowem przemówieniu referenta ustawę przyjęto w drugiem czytaniu, z poprawkami posłów Snopczyńskiego i Wagnera. Trzecie czytanie odbędzie się na najbliższem posiedzeniu.

Następnie przyjęto w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o koncesjach na koleje miejscowe i miejskie. Ustawa ustala zasadę, że koncesję na kolej o znaczeniu miejscowem nadaje minister komunikacji, na tramwaje — gminy miejscowe, na kolejki prywatne — dyrekcja okręgowa Kolei Państwowych.

Po przerwie przyjęto w drugiem czytaniu projekt ustawy o stosunkach służbowych w instytucjach ubezpieczeniowych.

Nasępnie pos. Hołyński (BB) przedstawił sprawozdanie o projekcie ustawy o załatwieniu zmiany art. 53 statutu Banku Polskiego. Zmiana ta zmierza do podwyższenia bezprocentowego kredytu skarbu państwa w Banku Polskim z 50 miljonów na 100 miljonów złotych. Zagranicą wszystkie państwa korzystają z kredytów w swoich bankach emisyjnych w o wiele większej mierze. kredytów jeszcze zapomocą lokowania Niektóre państwa korzystają z tych bonów skarbowych, z czego rząd polski jeszcze nie korzystał.

Zmianę powyższą uzasadnił w dłuższem przemówieniu podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Koc, prosząc Izbę o przyjęcie ustawy. Po przemówieniu posła Rybarskiego, który wypowiedział szereg uwag krytycznych, oraz posła Hołyńskiego ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Po załatwieniu pozostałych punktów porządku dziennego posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym trzecie czytanie dwóch ustaw, uchwalonych w drugiem czytaniu, kilka spraw pomniejszych, wreszcie ustawa o pełnomocnictwach.

WCZORAJSZE CIĄGNIENIE LOTERJI

WARSZAWA, Pat. W trzecim dniu ciągnienia 5 ej klasy 24 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej padły główniejsze wygrane na następujące numery: 5 tys. zł — 27 475, 48.956, 93 469, 156 395, po 3 tysiące złotych — 1423, 3749, 14 765 27.117, 53.067, 86.071, 122 587, 122.847, 127,438.

WYBORY PREZYDENTA RZESZY

HINDENBURG czy HITLER?

Dzisiejsza niedziela będzie stanowiła doniosłą datę w historji powojennych Niemiec. Walka wyborcza jka rozegra się w tym dniu pomiędzy Hindenburgiem a Hitlerem, bo o innych kandydaturach poważnie mówić nie można, zadecyduje o dalszem wewnętrznem obliczu Niemiec.

Ostatnie dnie kampanji wyborczej wskazują, że walka będzie gorąca. Hitlerowcy mimo kryzysu rozwinęli olbrzymią agitację. Demagogja oczywista święci tryumfy. Wystarczy zacytować treść jednej z ulotek hitlerowskiej masowo kolportowanej przez bojówki „Nazi" aby zorjentować się co do tonu i sposobów jakiemi operują zwolennicy „trzeciego imperjum".

Adolf Hitler.

„Hindenburg—głosi proklamacja—jest kandydatem żydów, paskarzy, oszustów i zdrajców ojczyzny. Hindenburg jest kandydatem tych, którzy przyczynili się do zniszczenia armji niemieckiej".

Ulotka stara się utożsamić Hindenburga z systemem rządów Brueninga i obciążyć go odpowiedzialnością za dekrety oszczędnościowe i obcinające płace. Nie brak również zarzutów, iż Hindenburg o ile zostanie wybrany, wówczas Prusy Wschodnie zostaną stracone dla Niemiec a rząd Brueninga zamierza cofnąć granicę Niemiec do linji Odry. W tym duchu i guście rozwijają Hitlerowcy z ogromnym nakładem środków materjalnych agitację w której słowo Polska i „imperjalizm polski" odegrywa rolę straszaka.

Obie strony starają się przelicytować w nacjonalizmie. Ministrowie z gabinetu Brueninga wygłaszając agitacyjne mowy na rzecz Hindenburga nie wahają się oświadczać, że Niemcy nie mogą i nie będą płacić reparacyj. Kanclerz Bruening w kilku przemówieniach starał się odseparować swoją działalność od osoby prezydenta Hindenburga uważając, iż w ten sposób pomoże prezydentowi przy ponownym wyborze.

Mimo gwałtownej agitacji hitlerowców wybór Hindenburga wydaje się być zapewniony. W próbnym plebiscycie otrzymał on z górą trzy miljony głosów, za jego kandydaturą solidarnie wypowiedziały się wszystkie stronnictwa umiarkowane i socjaldemokracja Iczebnie najsilniejsza partja w parlamencie. Są jednak ludzie, którzy twierdzą, iż to wszystko nie stanowi stuprocentowej pewności i nie są wykluczone niespodzianki. Już raz przy wyborach do parlamentu Hitler urządził „siurpryzę". Możliwie, że i obecne wybory będą dalszym sukcesem narodowych socjalistów.

„Małe ćwiczenia zimowe"

KRÓLEWIEC. — W tych dniach odbyć się mają pod Królewcem manewry Reichswehry. Dowództwo korpusu wydało w tej sprawie komunikat, w którym donosi, że będą to małe ćwiczenia zimowe. „Ostpreussische Ztg." komunikat ten zaopatruje w komentarz, że wydano go, aby zapobiec zaniepokojeniu wśród ludności. Ćwiczenia Reichswehry — zdaniem dziennika — nie pozostają w żadnym związku z polityką zagraniczną i zarządzeniami w dziedzinie obrony kraju.

NASZA ANKIETA

W SPRAWIE POMNIKA MICKIEWICZA

Dziś umieszczamy uwagi p. arch. **Stefana Narębskiego,** który rozpatruje projekty konkursowe pod kątem architektonicznych rozwiązań placów wileńskich i zadań urbanistyki.

*

P. Stefan Narębski jest przeciwnikiem plebiscytów w dziedzinie sztuki. Zrozumiałą jest rzeczą, iż kwestja pomnika Mickiewicza porusza głęboko wszystkich, ale poddawać jej pod głosowanie nie wolno, albowiem kolektyw ne załatwianie tak donosłej i specjalnej sprawy może dać wynik tylko kompromisowy. Komitet pomnikowy zakreślił program, który ma obowiązywać zaproszonych artystów. Jak wiadomo postawiono im dwa warunki: pomnik winien być monumentalny; pomnik ma być wzniesiony poecie nie przez Wilno, a przez naród — w Wilnie. W tych ramach obracali się projektodawcy, nie krępowani poza tem innemi zastrzeżeniami.

Wobec projektów należy więc stanąć na stanowisku, jakie określił program. Liczył się on również z urbanistyką Wilna, dlatego też do współpracy zaprosił architektów.

Do jakich wniosków dojdziemy, rozpatrując z powyższego stanowiska nadesłane modele?

— Oto Tołwiński — powiada p. Narębski — daje znakomite i sumienne rozwiązanie architektoniczne. Nie uwzględnia jednak rzeczy ważnej: komunikacyjnego znaczenia placu Katedralnego. Plac Katedralny jest w tym projekcie poprostu zakorkowany, a przecie plac ten jest węzłem komunikacyjnym pomiędzy śródmieściem a Antokolem, w przyszłości zaś, po wybudowaniu mostu na Wilji, stanie się węzłem pomiędzy śródmieściem a Śnipiszkami. Tołwiński nie bierze pod uwagę tej roli komunikacyjnej placu, i to jedno wystarczy już, aby jego istotnie monumentalny projekt uznać za niemożliwy do realizacji.

O ile projekt Tołwińskiego jest architektonicznie przemyślany, o tyle **Przybylski** rzecz swoją pod względem urbanistycznym potraktował całkiem szkicowo. Podkreślić wszakże z uznaniem należy to, iż artysta podobnie jak Tołwiński w swym projekcie proponuje ustawienie niejako parawanu, zasłaniającego południową stronę Placu Katedralnego, gdzie znajdują się najszpetniejsze zabudowania: województwo i gmachy, przylegające doń. Ale to jedyna zaleta tego projektu. Poza tem jednak dostrzega się w coś przypominające niemieckie monumenty z kategorji Etwas Kolisal, sama zaś bryła pomnika wydaje się zbyt mało wyodrębniającą się z otoczenia.

Trzeci z kolei projekt — **Dunikowskiego** — napawa pewną obawę, jeśli chodzi o architektoniczny punkt widzenia. Dunikowski mianowicie nie był zdecydowany na wybór placu. Wahał się, gdzie ma pomnik swój ustawić: stąd wniosek, że niedoceniał konieczności ustosunkowania się wzajemnego placu i pomnika. Pomnik jego jest, rzec można, pomnikem „sam w sobie", niezwiązanym z architekturą miasta. To jedno. Po drugie, niewyraźną zostaje kwestja materjału, z którego cokół ma być wzniesiony. Materjałem, z którego trzebaby budować podstawę pomnika, jest granit, a Dunikowski potraktował swoją piramidę właśnie wbrew naturze granitu.

Dochodzimy wreszcie do projektu, który wywołał tyle hałasu. Madeyski.

— Uderza w tym projekcie — mówi p. Narębski — jego kanapowy patrjotyzm. Heros na kanapie. To nie wypada. Nie wypada również uwieczniać tego pewnego gatunku patrjotyzmu, który lubi wygodnie czekać na coś w rozmarzeniu. Tyle o „stronie ideowej". Architektonicznie biorąc, na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie skali. Pomnik jest potraktowany realistycznie: człowiek na kanapie. A więc winien być wystawiony w skali naturalnej, w skali człowieka na kanapie. Ale wówczas będzie znikomy! To nie będzie pomnik.

Jeśli zaś wyolbrzymimy skalę, co się okaże? Olbrzymia kanapa, stojąca wprost na ziemi... Kanapy przecie nie można ustawić na postumencie?...

Na olbrzymiej kanapie siedzący olbrzymi młody człowiek, a przy nim wielokrotnie powiększona czapa z bronzu. Można jej dotknąć ręką, zadzwonić w nią... To wszystko.

Nakoniec **Kuna.**

W jego projekcie imponuje przedewszystkiem to, że sprowadza on Mickiewicza w centrum naszego życia w formie monumentalnej i zwięzłej. Równowaga duchowa i wielka dojrzałość, która cechuje całą twórczość artystyczną Kuny, daje rękojmię, że pomnik zostanie wykonany w sposób doskonały. Pod tym względem możemy nie lękać się żadnych niespodzianek.

Ważnym momentem jest to, że Kuna daje miarodajne wytyczne do uporządkowania i nadania wyrazu jednemu z placów o większem znaczeniu dla oblicza miasta. Przytem, jeśli chodzi o samo obudowanie placu, może ono być wykonane etapami, stopniowo, co ma duże znaczenie praktyczne przy realizowaniu planu, podczas gdy naprzykład projekt Tołwińskiego wymagałby natychmiastowej, jednorazowej realizacji.

Słyszy się o zależności Kuny od Bourdelle'a. Zdaniem mojem, stwierdza **p.** Narębski, wcale tak nie jest. Pomnik Bourdelle'a jest zupełnie inaczej sytuowany. Jeśli już mówić o analogjach ogólnej koncepcji pomnika i otoczenia, nasuwa się raczej koncepcja placu Vandôme w Paryżu. Zresztą, pomnik Kuny jest daleko bardziej zwięzły w swej koncepcji od Bourdelle'a, i chociaż rzeźby Bourdelle'a należą do kategorji najwyższych osiągnąć w dziedzinie rzeźbiarskiej, jednak powściągliwość Kuny w szafowaniu dekoracją rzeźbiarską wydaje się metodą bardziej korzystną dla całości.

Ale, skoro niektórzy koniecznie upierają się przy podobieństwach — kończy p. Narębski — to dlaczego Kuna ma być podobny do Bourdelle'a, a Jachimowicz naprzykład nie podobny do Slendzińskiego? Lepiej nie mówmy o podobieństwach.

W przededniu nowych walk w Szanghaju

MOSKWA, Pat. Według tutejszych przewidywań, na odcinku szanghajskim dojdzie niebawem do nowych bardzo poważnych starć pomiędzy wojskami japońskiemi i chińskiemi. Obecnie obie strony przegrupowują swe siły i ściągają rezerwy.

Według krążących wersyj, Japończycy przeprowadzili mobilizację nowych sześciu dywizyj których część ma być wysłana do Mandżurji, a część do Szanghaju. Wojska chińskie uszkodziły na dużej przestrzeni pomiędzy Szanghajem a Hankou tor kolejowy, aby uniemożliwić atak Japończyków z pociągów pancernych

Chiny nie uznają Republiki Mandżurskiej

SZANGHAJ, Pat. Urzędowe źródła w Nankinie komunikują że uważają nowy rząd mandżurski za nielegalną organizację, podtrzymywaną przez Japonję, na którą wobec tego spada odpowiedzialność za czyny rządu mandżurskiego, którego kierownik wykonawczy podlega karze za zbrodnię zdrady głównej. Jednocześnie oskarża się Japonję o pogwałcenie paktu Ligi Narodów, traktatu 9 ciu mocarstw i innych.

SZANGHAJ, Pat. Wiadomości o rewolcie przeciw nowemu rządowi na granicy madżursko-sowieckiej nie otrzymały żadnego potwierdzenia.

Zwolnienie Ciunkiewiczowej

Marja Ciunkiewiczowa, osadzona w areszcie śledczym pod zarzutem oszustwa, zostanie wypuszczona na wolność.

Obrońca Ciunkiewiczowej otrzymał wczoraj list od prokuratora sądu apelacyjnego w Krakowie p. Tokarza, który zawiadamia go, że władze śledcze nie znajdują obecnie przeszkód w wypuszczeniu Ciunkiewiczowej na wolność za kaucją. Wysokość kaucji władze śledcze określiły na 10.000 złotych.

Ciunkiewiczowa przebywa w więzieniu św. Michała przy ul. Senackiej w Krakowie.

Obrońca Ciunkiewiczowej wyjechał do Krakowa, gdzie złoży kaucję.

W obawie ewentualnej powodzi

POSIEDZENIE KOMITETU POWODZIOWEGO

Wileńskie władze administracyjne licząc się z możliwością wylewów rzek z wiosną, wszczęły już akcję celem zapobieżenia ewentualnej powodzi.

Już przed kilku dniami odbyło się w Starostwie Grodzkiem pierwsze posiedzenie Komitetu Powodziowego. Przewodniczył starosta grodzki p. Wacław Kowalski. Na posiedzenie to wydelegowały jako członków Komitetu przedstawicieli swych: Komenda Garnizonu – mjr. Kulczyńskiego, 3 baon saperów—mjr. Szydłowskiego, Dyrekcja Dróg Wodnych—p. Łopatto, Polski Czerwony Krzyż—prezesa Uniechowskiego, Sekcja Techniczna Magistratu—inż. Wontorskiego, Wydział Elektryczny Magistratu—inż. Biszewskiego. Dalej uczestniczyli w obradach Komitetu komendant Policji Państwowej m. Wilna inspek. Izydorczyk, szef sekcji Magistratu Łazarz Kruk i komendant Straży Ogniowej p. Marjan Waligóra oraz dyrektor P. K. O. p. Marjan Biernacki.

Zarówno na pierwszem tem posiedzeniu, jak i na następnem, odbytem w dniu 12 bm., omówiono program działalności Komitetu i zarządzenia jakie wydać należy na wypadek gdyby i w tym roku powódź przybrała groźniejsze rozmiary.

Komitet wyłonił następujące sekcje: sekcję pogotowia technicznego, sekcję bezpieczeństwa, sekcję pomocy sanitarnej i żywnościowej, sekcję łączności i komunikacji, wreszcie budżetową.

W dniu 15 bm. o godzinie 12 w południe obradować będzie w Starostwie Grodzkiem sekcja budżetowa.

KRYPTA ZE ZWŁOKAMI Ś. P. BISKUPA WŁADYSŁAWA BANDURSKIEGO

Krypta znajduje się pod kaplicą św. Piotra w Bazylice. Jej szczupłe wymiary nie pozwolą na umieszczenie tu innych trumien. Na reprodukcji niniejszej widzimy część postumentu, na którym spoczywa trumna ze zwłokami ś. p. Biskupa. Twórcą postumentu, zbudowanego w kształcie arki z łukiem wyłożonym czerwoną cegłą, jest młody i chlubnie znany architekt J. Pekszo.

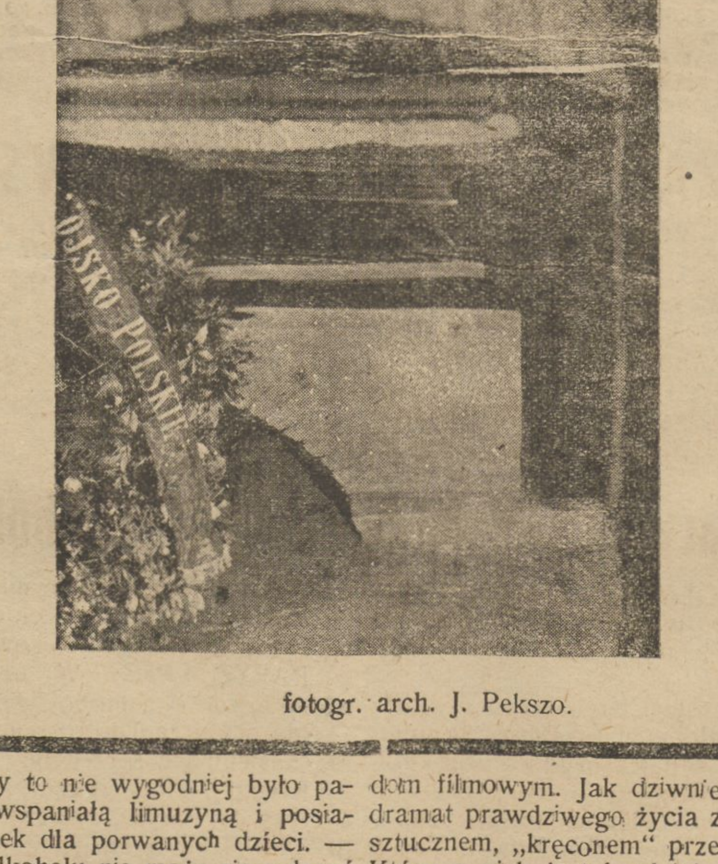

fotogr. arch. J. Pekszo.

P.K.O.

OGŁASZA

konkurs z nagrodami

Należy jasno i treściwie odpowiedzieć na 3 pytania:

1) Dlaczego należy składać oszczędności w P. K. O., a nie chować ich w domu?

2) Jakie korzyści i udogodnienia w dziedzinie oszczędności zapewnia swoim klijentom P. K. O.?

3) Ile osób składa swe oszczędności w P, K, O, i jaka jest ogólna suma złożonych w P. K. O, wszystkich wkładów,

Za najlepsze odpowiedzi P, K, O, przeznacza

1 nagrodę 500 zł
2 nagrody po zł. 250
5 nagród po zł. 200
10 nagród po zł. 100
20 nagród po zł. 50,

Odpowiedzi konkursowe nadsyłać można do dnia 30 kwietnia 1932 r,

Warunki konkursu:

1) Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem:
Wydział Ekonomiczny P, K. O. w Warszawie, ul, Jasna 9.

2) W odpowiedzi należy podać: imię, nazwisko, numer posiadanej książeczki oszczędnościowej P, K, O, oraz powołać się na niniejsze ogłoszenie,

3) Prace nagrodzone stają się własnością P K, O,

Uwaga: Nagrodzeni w poprzednich konkursach P, K, O, nie mogą powtórnie ubiegać się o nagrodę,

Jeden murzyn przeciwko 100 policjantom

NOWY ORLEAN, PAT. — Aresztowano tu pewnego murzyna, który wyrwał policjantowi rewolwer i tak uzbrojony stawił czoło przeszło godzinę setce policjantów, z których dwóch zabił.

PLANOWANY ZAMACH NA WITOSA

Przed kilku dniami redaktor naczelny pisma ludowego w Warszawie „Gospodarz Polski"" (organ BBWR) p. Feliks Gwiżdż otrzymał od jednego z górali wsi Spytkowice na Podhalu Wyżnia tajemniczy list, w którym piszący ofiarowuje się zgładzić prez. Witosa flaszką zatrutego miodu, motywując swój czyn ten tem, że lepiej, aby jeden zginął, niżli miałby doprowadzić do klęski ogólnej, przyczem dodał, że przyrządzenia trucizny i zamach wykona sam i nie chce za to pieniędzy.

List ten odesłał poseł Gwiżdż naczelnikowi wydziału bezpieczeństwa w Krakowie p. Rogowskiemu, który natychmiast wszczął dochodzenia.

Przedewszystkiem nacz. Rogowski korzystając z pobytu prezesa Witosa w Krakowie, poinformował go osobiście o treści listu, oraz o zamiarze wdrożenia dochodzeń karnych przeciwko autorowi listu.

Równocześnie przestrzegał prez. Witosa przed wspomnianym osobnikiem i przed przyjmowaniem podejrzanych podarunków.

Sprawę skierowano do prokuratury, która przeciw autorowi listu wdrożyła dochodzenia

Szczegóły dochodzeń trzymane są w ścisłej tajemnicy.

WYPADEK PODCZAS WYSADZANIA LODÓW

WILNO. — W ub. czwartek podczas wysadzania dynamitem lodu na rzece Niemnie w pobliżu Druskienik zdarzył się wypadek z jednym z żołnierzy litewskiej kompanji, który siłą wybuchu został rozszarpany na strzępy.

ROZRUCHY GŁODOWE w Mińszczyźnie

NAPADY NA TRANSPORTY STARCIA Z KONWOJENTAMI

WILNO. — Z pogranicza dochodzą wieści, że w okręgu Pleszczenickim na t. zw. Białorusi sowieckiej ludność pozbawiona jest zupełnie artykułów pierwszej potrzeby. Sowieckie kooperatywy stoją pustkami, bowiem od tygodnia wstrzymane zostały transporty z żywnością. W dn. 8 bm. na drodze Chmielewicze - Ubocze większa grupa włościan napadła na transport furmanek z pieczywem. Głodny tłum rozchwytał w oka mgnieniu wszystkie za pasy chleba, rozbroiwszy przedtem eskortę. Brak żywności odczuwają szczególnie mieszkańcy pogranicza. W podokręgu krajskim władze administracyjne i zarządy kooperatyw zwróciły się z prośbą do komendantów sowieckiej straży granicznej o wypożyczenie mąki i ziemniaków, z zapasów przeznaczonych na zaopatrywanie armji. W związku z napadami na składy i piekarnie straży granicznej, władze sowieckie zmuszone były interwenjować z bronią, co w konsekwencji poniosło za sobą ofiary w ludziach. We środę 9 bm. w miejscowości Hłuboczany kilkudziesięciu włościan wraz z rodzinami wdarło się do składu żywnościowego, należącego do szpitala straży granicznej. Zawezwana pomoc w sile stu żołnierzy rozproszyła tłum strzałami, zabijając przytem mężczyznę i 3 kobiety. Władze okręgu Pleszczenickiego zwróciły się do władz mińskich i moskiewskich z prośbą o natychmiastowe nadesłanie transportów żywności.

WALNE ZEBRANIE BRATNIEJ POMOCY U. S. B.

Wczoraj, w sobotę, dnia 12 bm., odbyło się doroczne walne zebranie Bratniej Pomocy Studentów USB. Frekwencja była nadzwyczajna, zainteresowanie nienotowane bodaj nigdy dotychczas w dziejach Bratniaka. Obradom przysłuchiwał się Kurator Bratniej Pomocy p. prof. Jakowicki.

Na przewodniczącego obrano Ellerta Kazimierza. Od samego początku zebranie odbywało się w atmosferze podnieconej. Szczególnie wszechpolacy postawili sobie za zadanie utrudnienie normalnej pracy. Na sali panował szum i hałas. Młodzież akademicka wykazała nadzwyczaj prymitywne zrozumienie obrad parlamentarnych. Ustępujący zarząd operujący cyframi i ważkiemi dowodami spotkał się z furją bezmyślnej obstrukcji ze strony kliki endeckiej, która nie mając innych dróg uciekała się do demagogji. W takim stanie tem dobitniej występowała rzeczowość fachowej gospodarki zarządu p. Dembińskiego. Niestety niezmiernie niski poziom obrad Walnego Zebrania trwającego w ciągłym bezładzie i nieudolnie przez mało sprężyste przewodnictwo prowadzonego — dawał smutny widok. Po czterogodzinnym zamęcie przystąpiono wreszcie koło północy do czytania sprawozdań Nadzwyczajnej Komisji do zbadania gospodarki Mensy Akad. Gdyby nie wydane przez Zarząd Bratniaka druki wszystkich sprawozdań nic z przemówień referentów nie dałoby się zrozumieć, gdyż nawet najbardziej wytężony głos nie był w stanie przekrzyczeć tysięcznego tłumu sejmikującej rzeczypospolitej akademickiej. Dzwonki przewodniczącego były tylko sporadycznemi nawrotami do chwilowego spokoju. Tak ten „ogół" decydował o krociowych sumach, w żmudnej pracy gromadzonych przez Zarząd Bratniej Pomocy. Grupa kandydata wszechpolaków Ochockiego ożywiała się jedynie z chwilą wysunięcia jakiegoś wniosku demagogicznego — utrzymując pozatem atmosferę bałaganu na sali. Wyrazić należy ubolewanie, iż organizacja wybitnie i wyłącznie samopomocowa, stała się terenem wyczynów politycznych kierowanej przez sztab warszawski kliki endeków. Zdrowo myśląca młodzież akademicka powinna stanowczo takie zakusy potępić i odrzucić, a na zamiar utworzenia agitpunktu endeckiego odpowiedzieć zdecydowanie: wara!

Nie jesteśmy zwolennikami żadnej z grup ideowych, ścierających się na terenie rBkzianatdweKettyeek n cmfwy renie Bratniaka — lecz z dwojga złego wybrać należy stronę, za którą przemawia sens logiczny, dobry interes młodzieży akademickiej, stronę, która wykazała się dorobkiem materjalnym, która powiększyła majątek Bratniej Pomocy, dała niezamożnym akademikom maksimum świadczeń. Dokonał tego zarząd p. Dembińskiego.

Strona przeciwna — wszechpolacy z ich wersalczykiem (od hotelu „Wersal") p. Ochockim, pochwalić się może czem? Chyba tylko sprzeniewierzeniami, nadużyciami, zwarnowaniem majątku Bratniaka, no i... krzykactwem na modłę sztabowych endeków kultywowanem. Porządek dzienny Walnego Zebrania zawiera czternaście punkt. Jest już znacznie po północy i nie zanosi się na dobrnięcie do jakiegokolwiek wyniku realnego. Czytanie sprawozdań potrwa długo. Dziś z braku miejsca i czasu nie podamy danych szczegółowych, odkładając to do numeru następnego. Najistotniejsza treść, próba sił, rozgrywka — nastąpi przy punkcie jedenastym porządku dziennego. Jak się sprawy ułożą, kto zwycięży Dembiński czy Ochocki jest kwestją zasadniczą dla młodzieży akademickiej. Dla nas jest to tylko wskaźnik, czy młodzież akademicka potrafi stanąć na wysokości zadania i czy umie wybrać na administratora swoich dóbr odpowiedniego człowieka.

T. C.

*

Godz. 2 w nocy. Przed zamknięciem numeru ostatnie wiadomości z pola walki: dyskusja nad sprawozdaniami sięga punktu kulminacyjnego. Z podanych liczb i zestawień jasno wynika, iż wszystkie zarządy poprzednie nie miały pojęcia o prowadzeniu gospodarki Bratniaka. Orzeczenia przysięgłych biegłych stwierdziły, iż żaden zarząd nie sporządził nawet bilansu.

Jako przeciwstawienie uderza jaskrawe sumienne opracowanie czarno na białem drukowanych sprawozdań Zarządu obecnie ustępującego. Porządek dzienny przewiduje jeszcze sprawy budżetowe, a następnie wybory władz Bratniaka. Wyniki wobec spóźnionej pory będą podane w numerze wtorkowym.

T. C.

Amerykańscy porywacze dzieci

Lejbowcz w Wilnie, a Lindberg w Ameryce? — Można napisać z łatwością fascynujący scenarjusz filmowy pt. „Dwaj L.", gdyby w depeszach z Ameryki, gdyby w informacjach o poszukiwaniach porwanego dziecka wielkiego lotnika, nie stało czarno na gazetowym papierze: „Widziano dwóch mężczyzn i jedno dziecko w aucie. Ponieważ jednak w tym czasie zdarzyło się kilkanaście wypadków porywania dzieci, więc..." — A więc co? — Więc to proszę państwa, że kryzys, że takich jak u nas synów drobnych finansistów porywają, okazuje się, w Ameryce dziesiątkami. Myśmy o tem nic nie wiedzieli. Trzeba było aż Lindbergha, żeby się zrobił hałas na świat cały. Kryzys! Niewątpliwie tylko kryzys jest przyczyną i genezą wynalazczości, bandyckiej. Kalkulacja handlowa nie wytrzymuje krytyki: narażać się za rozprucie pustej kasy; zamordować dla kilku złotych czy dolarów; nałożyć głową czy więzieniem za ryzyko złodziejskiego fachu! Poprostu niema kogo mordować i okradać, a głównie za co Obywatele biednieją, a złodzieje potrzebują żyć. Co ich do djabła obchodzić może kryzys gospodarczy i plajta finansowa państwa, społeczeństwa? Za system rządzenia, za dobrobyt kraju odpowiedzialni są przecież nie zawodowi złodzieje, a społeczeństwo „legalne". Źle się rządzą, więc biednieją, a złodziejowi co do tego, on zato ma pokutować?! — Niedoczekanie! Będziemy porywać wam dzieci". — Przestępcy, którzy dotychczas interesowali się różnemi dziedzinami nauki: chemją, fizyką, prawem — grają obecnie na sentymentach rodzinnych, tak bardzo nadwyrężonych przez powojenne zdziczenie obyczajów, ale tu i ówdzie utrzymanych w całej rozciągłości. Zresztą jakaż matka... Ach, co tu gadać, natury ludzkiej nic nie jest w stanie zmienić. Proceder zupełnie pewny. Bandyci dziwią się sami sobie, że dotychczas ne wpadli na pomysł tego rodzaju zarobkowania.

To co się dzieje w Ameryce, przechodzi wszelkie pojęcie. Al Capone i cała starsza generacja bandycka, to zramolałe pierniki, trzymające się kurczowo konserwatywnej sztuki przestępczej. Głupie niedołęgi, jeżdżące w opancerzonych samochodach z kulomiotami, jakby to nie wygodniej było paradować wspaniałą limuzyną i posiadać... żłobek dla porwanych dzieci. — Przemyt alkoholu nie może się opłacać w czasie, kiedy ludzie nie mają na chleb, co dopiero wódkę!

W Ameryce porwano w ciągu roku 1931 — 280 ludzi! Tak jest, to nie bajka ze średniowiecznych czasów. To urzędowa statystyka policyjna. Pisma amerykańskie są zdania, że cyfra ta dałaby się powiększyć w dwójnasób, jeżeli się weźmie pod uwagę „tranzakcje" załatwione bez wiedzy policji. Rodzice czy rodzina porwanej osoby, najczęściej nie dają już znać policji, w obawie o życie. Cóż z tego, że złoczyńcy będą ujęci i ukarani. Ryzyko podobne nie opłaca się wobec pewności niemal, że porwany zginie zamordowany w sposób.... bo, właśnie fantazja nasuwa straszne obrazy śmierci. Nikt się nigdy nie dowie o miejscu i czasie dokonanej zbrodni. W wielu też wypadkach wystarcza dziś w Ameryce list z pogróżkami. Tymczasem bandyci są coraz bardziej wymagający, coraz bardziej bezczelni. Oczywiście wybierają swe ofiary z pośród najbogatszych. Ostatnio Hollywood żyło pod terorem jakiejś tajemniczej zgrai, porywającej dzieci gwiazdom filmowym. Jak dziwnie się splata dramat prawdziwego życia z urojonem, sztucznem, „kręconem" przez reżysera. Który z nich jest bardziej przejmującym? Zależnie od ofiary żądano kilku, kilkunastu i nawet miljona dolarów. I w większości wypadków wypłacano żądane sumy bez słowa skargi... policyjnej.

Porywanie dzieci stało się w Ameryce poprostu plągą, która grozi przejściem w zjawisko nagminnej przestępczości. Miljonerzy prócz nianiek utrzymują jeszcze detektywów, ale czy zawsze można im wierzyć? Żądają zawczasu ochrony policyjnej, pokoje dziecinne zaopatrują w kraty. Wszystko to są pojęcia dla przeciętnego Europejczyka fantastyczne, śmieszne zgoła, a jednak, jednak tak jest. Po pierwszym liście z pogróżkami wysyła się nieraz dzieci odrazu do Europy pod silną eskortą. — Ci Herodowie naszych czasów posiadają niewyczerpany zasób pomysłów a wewnętrzna organizacja działająca terorem, chroni przed zdradą.

Wiele osób zastanawia się nad sposobem, w jaki bandyci uzyskują niepostrzeżenie wymuszone okupy. Oczywiście, że tego rodzaju podjęcie pieniędzy związane jest dla nich z niebezpieczeństwem aresztu. Jednak wytrawni przestępcy na oko już oceniają swego „klijenta" i wiedzą, czy dawał znać policji. Od czegóż zresztą są aeroplany, auta, ich własny wywiad, alarmujący o niebezpieczeństwie. W wielu jednak wypadkach niezbyt pewnych, używa się taniego sposobu łączności, bardzo oryginalnego, acz bardzo starego. — Gołąb. Tak, gołąb pocztowy z przytwierdzoną do nóżki metalową tubką.

Niespodziewany gość nagle zjawia się w przedpokoju miljonera i wręcza portjerowi gołębia. W tubce jest list, pouczający co zrobić należy. Rzecz wcale nieskomplikowana: do tubki zamiast listu włożyć pieniądze, otworzyć okno i gołębia wypuścić. Pocztowy gołąb o wartości nieraz setek tysięcy dolarów wędruje w przestworzach, nie przeczuwając nawet, jak dalece odbiegł od funkcji, spełnianych przez jego protoplastów z Biblji...

Lindbergh, który nieustraszony początkowo zwrócił się o pomoc do policji, jak wiadomo zawiadomił przez radjo bandytów, że gotów jest okup wypłacić i prosi o podanie sposobów wykonania tranzakcji. Nie mamy dotychczas informacji, czy odpowiedź nadeszła. Depesze z Ameryki nic o tem nie mówią. Wogóle bandyci „korespondencję" swą z pułkownikiem Lindberghiem narazie przerwali. Zbyt długa przerwa, wytrwałe poszukiwania policji, liczne aresztv, które wszelako nie dały pozytywnych wyników, wszystko to nasuwa poważne obawy, czy synek Lindberghów wogóle jeszcze znajduje się przy życiu.

Tym razem Ameryka poruszona jest do głębi, oburzona od najwyższego piętra drapacza do podziemnych piwnic przemytników. Chikagowscy przestępcy umywają ręce. Tej krwi nie są winni. Ameryka ma już dość; Ameryka się zaczyna burzyć, żąda energji, więcej sprawności, Ameryka grozi, a jej gazety ogłaszają odezwy tej treści: „Niech włos nie spadnie z głowy tego dziecka, bo w przeciwnym razie wściekły gniew ludu porozrywa was na drobne kawałki!" W Senacie zażądano wydania billu, karzącego śmiercią za porywanie ludzi.

Co na to nasz wileński „Złoty Sztandar"?...

aż.

KRONIKA wileńska

NIEDZIELA
Dziś 13
Krystyny
Jutro
Matyldy

Wschód słońca g. 6 20
Zachód słońca g. 18 0

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 12 marca 1932 roku.

Ciśnienie średnie: 764
Temperatura średnia: —10.
Temperatura najwyższa: —6.
Temperatura najniższa: —14.
Opad w mm.: —
Wiatr: Południowo-zachodni
Tendencja: drobne wachania
Uwagi: pogodnie.

KOŚCIELNA

— **Rekolekcje w kościele św. Jana.** Dzisiaj, w niedzielę, wieczorem o godz. 6 rozpoczyna ks. proboszcz St. Milkowski w kościele św. Jana rekolekcje dla połączonych parafij Świętojańskiej i Dominikańskiej, na które wzywa wszystkich, którzy jeszcze nie odbyli spowiedzi wielkanocnej. Ćwiczenia odbywać się będą rano o godz. 6 — 7,30 i wieczorem o godz. 6—7,15. Spowiedź we środę od godz. 5 po poł. Komunja we czwartek rano.

— **Rekolekcje Pań.** Zarząd Koła b. wychowanek gimnazjum S.S. Nazaretanek podaje do wiadomości, że rekolekcje, prowadzone przez ks. Alchimowicza, rozpoczną się jutro, w poniedziałek o godz. 9 rano w kaplicy klasztornej. Następne konferencje odbędą się we wtorek, środę i czwartek o godz. 7 wiecz., a w piątek o godz. 11 przed południem. Spowiedź w piątek o 7 w., i Komunja św. w sobotę o godz. 9 rano.

URZĘDOWA

P. Wojewoda Beczkowicz zachorował na grypę. Od dwóch dni p. wojewoda Beczkowicz zaniemógł na lekką grypę, skutkiem czego onegdaj ani też wczoraj nie urzędował.

MIEJSKA

— **Lokatorzy w Magistracie.** — Do władz miejskich zgłaszała się delegacja mieszkańców przedmieść, chcąc poinformować się w sprawie wszczętej przez różne podejrzane indywidua akcji zmniejszenia komornego. Interwenjującym wyjaśniono, że akcja ustawowego zniżenia cen komornego zgóry skazaną jest na niepowodzenie, po pierwsze dlatego, że zmiany w stawkach czynszowych, pociągnęłyby za sobą zmniejszenie wpływów skarbowych z tytułu odsetek podatku lokalowego, a po drugie, osoby, które tę akcję prowadzą, nie dają należnych gwarancyj, że przemawiają w imieniu ogółu zainteresowanych i zgodnie z ich dążeniami, bez żadnych ubocznych celów.

— **Grypa w mieście.** — Epidemja grypy w Wilnie rozszerza się coraz bardziej. W ostatnich dniach zanotowano nowe liczne zasłabnięcia. Obecnie w Wilnie choruje na grypę 3,500 osób.

WOJSKOWA

Wiadomości z PKU. — Z PKU Wilno — Miasto dowiadujemy się, że podchorążowie rezerwy, przynależni do PKU Wilno—Miasto, którzy ostatnim Dz. Pers. mianowani zostali podporucznikami rezerwy, winni niezwłocznie zgłosić się do PKU w terminie, wskazanym w zawiadomieniu oddzielnem (każdy podchorąży je otrzymał), w godzinach przyjęć, tj. 11—13, celem ujęcia do spisów.

Wszelkie posiadane dokumenty wojskowe oraz dwie fotografje, jedna z nich poświadczona przez odnośny Komisarjat PP., należy przedstawić przy zgłoszeniu się.

Również wszyscy oficerowie zawodowi przeniesieni w stan spoczynku, którzy dotychczas nie zostali zarejestrowani w PKU, a zamieszkują na terenie m. Wilna, powiatu wileńsko-trockiego i oszmiańskiego, winni zgłosić się do rejestracji w PKU Wilno — Miasto, przy ul. Wielkiej Nr 47, w godzinach przyjęć interesantów tj. godz, 11—13.

Przy zgłoszeniu się należy przedstawić dekret emerytalny, legitymację oraz jedną fotografję o rozmiarze 5 cm. × 5 cm.

Ponadto oficerowie zawodowi, przeniesieni w stan spoczynku, ubiegający się o pomoc lekarską — winni celem uniknięcia zwłoki zwracać się jedynie do naczelnego, wzgl. inspekcyjnego lekarza garnizonu, a nie do PKU.

Powyższe dotyczy także oficerów, ubiegających się o orzeczenie lekarskie w celu otrzymania miejsca kuracyjnego w wojskowych szpitalach sezonowych lub w uzdrowiskach.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Wykład Władysława Studnickiego.**— W niedzielę 13 bm. w Instytucie Nauk Handlowych i Gospodarczych wykład publiczny Wład. Studnickiego z cyklu „Europa a Polska" na temat „Walka o prowincje Polski". Wstęp dla uczącej się młodzieży bezpłatny, dla innych po 30 gr.

— **Posiedzenie Wileńskiego Oddziału Polskiego T-wa Historycznego** zostało odłożone na wtorek dnia 15 bm. g, 7 wiecz. (lokal Seminarjum Historycznego, Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt p mecenasa Antoniego Milllera pt. „Teatr poski i muzyka na Litwie jako strażnice kultury narodowej (1745—1865). Goście mile widziani.

— **Studjum Akcji Katolickiej.** — Dziś w Sali Śniadeckich USB o godz. 13 p. prof. Stefan Glaser wygłosi odczyt na temat: „Kościół a prawo karne". Będzie to drugi z kolei referat, przewidziany przez cykl odczytów zawartych w programie Studjum Akcji Katolickiej.

— **Zebranie Koła b. wychowanek** gimnazjum S.S. Nazaretanek z referatem Muty Dziewickiej p.t. „Snobizm i postęp" podług Żeromskiego odbędzie się dziś o godz. 4 p. p. w lokalu szkoły.

Panie i Panowie, Urzędnicy
mogą sobie zapewnić stały dodatkowy dochód przy b. łatwej akwizycji. Zgłaszać się osobiście W.-Pohulanka 15—12.

RÓŻNE

— **Gość z Kowna.** Kilka dni bawił w Wilnie sekretarz generalny związku Tautininków p. Rastenis z Kowna. Pobyt jego w Wilnie związany był ze sprawami rodzinnemi.

— **Wichrzenia strajkowe.** W związku z próbami wywołania w dniu 16 bm. demonstracyjnego strajku pracowników zauważono przybycie do Wilna, całej grupy podejrzanych agitatorów, którzy już w dniu wczorajszym zwołali kilka zebrań lecz wyłącznie w związkach żydowskich. Pracownicy i robotnicy Polacy ze względu na osoby agitatorów odnoszą się do wszczętej przez nich akcji z dużą rezerwą.

Na dziś zapowiedziany jest przyjazd innych wysłanników, którzy mają na celu porozumienie z pracownikami-chrześcijanami.

— **Komunistyczne zbiórki pieniężne.** Na skutek wezwania Centralnego Komitetu miejscowi komuniści usiłują nakłonić robotników zorganizowanych w zw. zawodowych do składania datków na fundusz dla strajkujących górników. Szczególnie usilną agitację prowadzi się w związkach żydowskich.

Tu nie może być trzech kilo

W Wilnie rubel złoty jest droższy niż w Warszawie. Stąd wniosek: złoto trzeba sprzedawać w Wilnie. Tak powiedziało sobie kilku czarnych panów w Warszawie i weszło w porozumienie z kilku takimiż panami w Wilnie. Są to: Izaak Żelański, Szymon Drujan i Eljasz Rotsztejn. Adres: Niemiecka, róg Rudnickiej.

Panowie z Warszawy mieli 4 tysiące rubli w złocie. Namyślali się, w jaki sposób przesłać je do Wilna. Zamiast nadmiernego wydatku na bilet kolejowy III klasy, dla oszczędności zadecydowali:

— Poślijmy złoto przesyłką pocztową.

Ażeby zaś trudniej było zgadnąć, że to jest złoto, ażeby uniknąć dużej opłaty za przesyłkę złota, na paczce napisali:

— Galanterja męska. Waga 3 kilogramy.

Galanterję przyjęto na ekspedycji w Warszawie. Przybyła do Wilna. Panowie: Żelański, Drujan i Rotsztejn podejmują paczkę. Ich doświadczone ręce zadrżały.

— Co jest? Tu nie może być trzech kilo!

Istotnie, nie było nawet połowy.

Chcąc niechcąc, wymienieni panowie musieli zaradzić w urzędzie pocztowym, co zawierała naprawdę przesyłka. Śledztwo, jak to się mówi, w toku. Kogoś już nawet aresztowano. Ale czy to powróci łzy panom: Żelańskiemu, Drujankowi i Rotsztejnowi?

HILLEGOM **AURORA** HOLANDJA
CEBULKI KWIATOWE ŚWIATOWEJ SŁAWY
SPROWADZAJCIE CEBULKI BEZPOŚREDNIO Z NAJLEPSZEJ FIRMY W HOLANDJI

Od pewnego czasu nadchodzą do nas z Polski zamówienia na cebulki roślin pokojowych lub ogrodowych. Sądzimy, że w celu wprowadzenia naszej Firmy na rynek polski najlepszy środkiem będzie wysłanie jednej z naszych kolekcyj roślin i cebulek z Holandji, kolekcji tak urozmaiconej pod względem bogactwa kolorów i słodyczy zapachów, jakiej państwo nie spotykali.

Kolekcja ta zawiera 350 cebulek i roślin rozmaitych gatunków i została utworzona przez nas, fachowców, z uwzględnieniem naszego klimatu. Kwiaty „Aurory" budzą radość w sercach młodych i starych, bogatych i biednych. Kolekcja cebulek „Aurora" zamieni pokoje wasze i ogrody w prawdziwy raj!

Biorąc pod uwagę wielką ilość obstalunków, nadchodzących do nas codziennie, prosimy o nadsyłanie zamówień **bezzwłocznie**, z wyraźnym wymienieniem nazwiska i szczegółowego adresu. **Nikt** nie powinien się ociągać ze sprowadzeniem w najkrótszym czasie naszej kolekcji.

Adres nasz: **AURORA BULB NURSERIES** Hillegom — Hollande — Europe.

Nasza wspaniała kolekcja zawiera:

100 Gladjolusów o dużych kwiatach, 5 różnych kolorów; lila, żółty, czerwony, różowy, saumon.
50 Gladjolusów o drobnych kwiatach, w 5 pięknych kolorach.
20 Begonij (10 zwykłych i 10 podwójnych) o kolorach rozmaitych.
15 Roślin trwałych bardzo urozmaiconych
10 Hacyntów (Hyacinthus Candicaus) Królowa Kwiatów.
50 Anemonów, kwiat popularny w odcieniach barw tęczy.
50 „Renoncules" „małe różyczki" wszelkich kolorów.
30 „Oxalis Deppii" zwane „roślina szczęścia".
15 „Montbretias" rozmaitych kolorów.
15 Dalji „Aurora's Roem".
350 Cebulek i roślin w cenie franków franc. 70 (zł. 25).
Podwójna kolekcja (700) w cenie franków 130 (zł. 46 gr. 60).

Szybka usługa. Wysyłamy bez koszów pocztowych pod wskazanym adresem. Załączamy do każdej paczki świadectwo zdrowia, wydane przez urząd phytopatologiczny. Każdy gatunek upakowujemy oddzielnie z etykietą. Posyłamy również w każdej paczce darmowy katalog ilustrowany ze wskazówkami w językach: angielskim, francuskim lub niemieckim. Do zamówień z załączoną z góry opłatą dodajemy bezpłatnie siedem nowości światowej sławy „Aurora" „Tig elilies".

Na zamówienia bez zaliczki wysyłamy paczkę za pobraniem, przyczem należy wpłacić 5 fr. franc. (zł. 1 gr. 80) na rachunek kosztów przesyłki.

Krwawa zemsta za ujawnienie przestępstwa

SAMOSĄD ZWOLNIONEGO Z WIĘZIENIA WŁAMYWACZA

BARANOWICZE. — Pacukiewicz Prokop, mieszkaniec wsi Koleśniki, gminy mołczadzkiej, przed kilku dniami zwolniony z więzienia, po odbyciu kary za włamanie, nocy wczorajszej dokonał podstępnego najścia na dom swego sąsiada Zachara Dubieszki. Podkradłszy się do śpiącego twardo chłopa uderzył go kilkakrotnie nożem w brzuch, wypuszczając mu wnętrzności. Ciężko zranionego Dubieszkę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala powiatowego w Baranowiczach. Pacukiewicza zatrzymano wszczynając dochodzenie w trybie doraźnym. Dubieszko miał rzekomo przyczynić się do skazania go na więzienie.

Nieporozumienie wśród studentów Żydów

WYBORY DO ZARZĄDU SAMOPOMOCY POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

WILNO. Kolejne przedwczorajsze walne zebranie Stowarzyszenia Studentów Żydów dla wyboru nowego zarządu po raz drugi zostało zerwane przez opozycjonistów. W zebraniu brało udział około 630 studentów Żydów. Po wyborze przewodniczącego przystąpiono do głosowania poprzedzonego kłótniami i awanturami. Na organizację „Kadima" padło 328 głosów, zaś na „Funk" 290 głosów Z przebiegu tego głosowania nie jest zadowolona organizacja „Funk", która protestuje przeciwko głosowaniu zgodnie z statutem stowarzyszenia. W pewnym momencie zabiera głos pewien student usiłując mówić o ekscesach proponując przytem ostrą rezolucję, za co kurator prof. Wróblewski pozbawia go głosu. Na sali powstaje trudna do opanowania wrzawa. Ponieważ całonocne zebranie nie daje pozytywnego rezultatu kurator po raz drugi zebranie rozwiązuje.

Zebranie prowadzone było w języku polskim.

Echa napadu na ul. Beliny

SPRAWCY NIE SĄ DOTYCHCZAS ZNANI.

WILNO. — Śledztwo w sprawie głośnego napadu rabunkowego na mieszkanie Klaudji Lickiewiczowej przy ul. Beliny 16, prowadzone jest bez przerwy. Władze śledcze czynią wszelkie wysiłki, by natrafić na trop winnych, lecz jak dotychczas bezskutecznie. Zatrzymanych około 50 podejrzanych kolejno zbadano i zwolniono, wobec stwierdzenia, że nie mają oni z napadem nic wspólnego. Bandyci zatarli za sobą wszelkie ślady i śledztwo jest nie zwykle utrudnione, rabusie bowiem w czasie dokonywania napadu byli w rękawiczkach.

Tani Tydzień Radjowy
OKAZYJNA ZNIŻKA CEN na
radjosprzęt, akumulatory, baterje anodowe, lampy
i inne części.
Solidne, lecz tanie, aparaty do elektryczności
FIRMA **MICHAŁ GIRDA**
ZAMKOWA 20, Tel. 16 28.

TEATR I MUZYKA

„Virtuti Militari" — po raz ostatni w Teatrze na Pohulance. Dziś w niedzielę dnia 13 marca o godz. 8 w. bohaterska sztuka Czyżowskiego pt. „Virtuti Militari".

Jutro, w poniedziałek, dnia 14 bm., o godzinie 8 w. „Mam lat 26".

— **„Ich synowa" — w Lutni.** — Dziś, w niedzielę dnia 13 bm, o godzinie 8 w. arcywesoła komedja A. Grzymały-Siedleckiego pt. „Ich synowa", budząca huragany śmiechu na widowni. Świetną obsadę stanowią pp: Jasińska-Detkowska, Zielińska, Kamińska, Malinowska, Lubowska, Ciecierski, Wołłejko, Domański, Dobrowolski i in.

Jutro, w poniedziałek, dnia 14 bm., o go 8 w, „Co może kobieta".

— **Poranek „Czarodziejskie wrzeciono" w Lutni.** Dziś, w niedzielę dn. 13 bm, o godzinie 12,30 w poł., odbędzie się przedstawienie fantastycznej baśni pt. „Czarodziejskie wrzeciono" i „Wieszczka lalek". Śpiewy i tańce w wykonaniu uczenic baletu Lidji Winogradzkiej.

POPOŁUDNIÓWKI NIEDZIELNE.

„Dwunasta noc" — na Pohulance. Dziś, w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 4 pp, ujrzymy wyborną komedję Szekspira pt, „Dwunasta noc". Sztuka ta ze względu na wesołą i wysoce artystyczną treść — została polecona dla młodzieży szkolnej przez Kuratorjum. Ceny popołudniowe.

„Co może kobieta" — w Teatrze Lutnia.— Dziś, w niedzielę dnia 13 bm. o godzinie 4 pp. ukaże się po cenach popołudniowych świetna, pełna humoru i nieoczekiwanych sytuacyj, komedja Antoine'a pt. „Co może kobieta"

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Gajda trojka...
Hollywood — Czterech z legji.
Casino — Precz z miłością.
Pan — Bal w operze.
Stylowy — Noc pokusy.
Światowid — Marokko.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Nagły zgon kupca meblowego. — Wczoraj w dzień zmarł nagle znany w Wilnie kupiec, właściciel sklepu meblowego przy ul. Niemieckiej, P. Olkin.

Śmierć nastąpiła wskutek ataku sercowego.

— **Zabity przez spadający kloc.** — Mieszkaniec wsi Senakle pow. wileńsko-trockiego Józef Makiewicz, przewożąc kloce drzewa do składu spadł z sań, na niego zaś usunął się duży kloc drzewa, który ugodził Makiewicza w głowę. Uderzenie było tak silne, że zgniotło nieszczęśliwemu czaszkę. Makiewicz niezwłocznie został przywieziony do Wilna i umieszczony w szpitalu św. Jakóba, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

— **Zatrzymany fałszerz.** Na skutek listów gończych w pobliżu Olkienik został zatrzymany niejaki Piotr Jankowicz fałszerz dolarów, który usiłował zbiec na teren litewski. Fałszerza przekazano władzom śledczym.

BRASŁAW

— **Topielec.** — Z jeziora Okuterno koło Przebrodzia wyłowiono zwłoki zaginionego kupca Józefa Zilbera z pow. Brasławskiego, który z koniem i saniami utonął w jezorze. Trupa zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego

w związku ze Zgromadzeniem Walnem, które odbędzie się w poniedziałek w dniu 14 bm., o godz. 6 wieczór, ma zaszczyt uprzedzić, że pp. Akcjonarjusze, którzy przybędą na Zgromadzenie po wyborze przewodniczącego i po ogłoszeniu przezeń listy uczestniczących w Zgromadzeniu, stracą prawo głosowania (art. 63 prawa o Spółkach Akcyjnych).

RECENZJA

Sztuka zapamiętywania czegokolwiek jest właściwie sztuką przypominania. Posiadamy bowiem całą masę wiadomości, których nie możemy zużyć, gdyż przedstawiają one chaos, w którym niezmiernie jest trudno się orjentować. Każdy zapewne odczuwał przykrość przypomnienia jakiejkolwiek wiadomości, którą był kiedyś przyswoił, a której w chwili właściwej nie może przywołać z powrotem. Uczymy się bardzo wiele — niezmiernie jest ważną dla nas umiejętność orjentowania się w całej masie przyswojonych wiadomości Metoda Pana Fajnsztejna układa nam te wiadomości w pewne systemy, ułatwiając nam odnalezienie każdego szczegółu. Przedewszystkiem jest doskonałym katalogiem Pozatem pomaga nam skupić uwagę, ożywia nam nudne teksty, jest niezmiernie pomocna przy „wkuwaniu" słówek czy dat, wzorów etc., „wkuwanie" zamieniając rozumowaniem. Nie robi ta metoda cudów, nikt po przerobieniu kursu Pana Fajnsztejna nie będzie zapamiętywał momentalnie i bez najmniejszego wysiłku niesłychanych ilości rzeczy, jakie tylko przewiną się mu przez świadomość. Po zapoznaniu się jednak z metodą mnemoniczną, będzie miał każdy potężne narzędzie, przy pomocy którego potrafi „zapamiętać" więcej z tego, co dotąd mu „ulatywało zawsze z pamięci".

Antoni Gołubiew
absolwent humanistyki.
Wilno, Wiwulskiego 2—18

Chłopiec w skrzyni

Onegdaj rano na stacji w Stołpcach zatrzymano 16-letniego ucznia sowieckiego gimnazjum w Baku Sergjusza Razencowa, który oświadczył, iż przybył na „gapę" w międzynarodowym pociągu Moskwa — Warszawa, ukryty w jednej ze skrzyń wagonu bagażowego. Razencew posiada matkę i braci w Paryżu i w ten sposób usiłował dostać się do nich. Chłopcem zaopiekowały się odnośne władze.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI **W. Wilenkin i S-ka**
Spółka z ogr. odp.
WILNO, TATARSKA 20, dom własny, istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka krzesła dębowe itp. — — — — Ceny znacznie zniżone.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzanie się kwasu moczowego w organizmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków, jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady i t. p. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstokroć następuje zesztywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak, że chory poprostu nie może powstać z miejsca. W interesie więc każdego chorego leży zastosowanie takiego środka, który usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togal, które właśnie wstrzymując nagromadzanie się kwasu moczowego,, skutecznie zwalczają te straszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togal. We wszystkich aptekach.

w. z. p. z N I. — 40-9.

ś. † p.
Dr. Teodor Mianowski
Lektor języków klasycznych U. S. B.
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami w Krakowie dnia 2 go marca 1932 r.
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele św. Jana we wtorek 15 go marca b. r. o godzinie 9-ej o czem zawiadamiają
Dziekan i Profesorowie Wydziału Humanistycznego U. S. B.

ś. † p.
JANUSZ WINCZA
Student Politechniki Warszawskiej
Zmarł w Zakopanem w dniu 10 marca b. r.
W zmarłym tracimy dobrego i zacnego Kolegę.
Cześć Jego pamięci.
Akademickie Koło Wilnian w Warszawie

Ś. P. Prof. Dr. Teodor Mianowski.

Dn. 2 marca b. r. zmarł w Krakowie w 52 roku życia Dr. Teodor Mianowski, b. wizytator szkół średnich w Wilnie, wybitny filolog, znany działacz społeczny i organizator szkolnictwa polskiego w pierwszym okresie jego tworzenia. W czasach studenckich należał on do grupy osób, która skupiała się około Galla, Przybyszewskiego i Kasprowicza; z tych czasów pochodzi długi szereg jego nastrojowych poezyj, z tego też okresu datuje się jego pierwsze tłumaczenie „Księgi Dżungli" Kiplinga. Dr. Mianowski skomponował szereg tekstów do piosenek gallowskich, a na prośby ówczesnego dyrektora Teatru lwowskiego Pawlikowskiego tłumaczył dla tego teatru liczne opery wagnerowskie. Dzięki swoim zdolnościom organizacyjnym wszedł do Ministerstwa Oświaty, współpracując przy organizowaniu najwyższej magistratury szkolnej. Zamianowany później wizytatorem szkół średnich w Kuratorjum wileńskiem, przeszedł niebawem na emeryturę, powołany jako lektor języków klasycznych na Uniwersytecie Stefana Batorego liczne jego tłumaczenia utworów greckich i łacińskich, drukowane w szeregu czasopism naukowych, a zwłaszcza kwartalników klasycznych.

Zmarły osierocił żonę Bronisławę, matkę staruszkę, siostrę oraz dwóch braci: dyrektora Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie oraz wicedyrektora Gazowni krakowskiej.

„CENTROOPAŁ"
poleca **WĘGIEL** najlepszych
kopalń górnośląskich i drzewo opałowe
suche i zdrowe z dostawą do domu
po cenach konkurencyjnych.
Zamkowa 18, tel 17 90.

Dziś
Szopka X-tej Klasy
w sali Kresowej (Zawalna 1)
pocz. popołudniówka o godz. 16
wieczorem o godz. 20.
Na żądanie publiczności przedstawienia przedłużają się do niedzieli 20. III. wł. jutro pocz. o godz. 20-tej.

ODEZWA

Rolnicy ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej i ich organizacje już niejednokrotnie zwracali się — do Banku Cukrownictwa, Państwowych Fabryk Związków Azotowych, Związku Młynarzy, Monopolu Solnego — z żądaniem by wymienione instytucje opakowywały swe produkty w worki z surowca krajowego — z lnu i konopi — zamiast workówi jutowych.

Nie możemy lnu swojego sprzedać za granicę, przeto zmuszeni jesteśmy przystąpić do akcji umieszczenia go w kraju i musimy stanowczo domagać się, by przemysły oparte na rolnictwie popierały własne rolnictwo, a nie zamorskich plantatorów juty.

Rolnicy! celem zadokumentowania naszej woli — postanowiliśmy rozpocząć przyjmowanie piśmiennych żądań pojedyńczych rolników i organizacyj rolniczych, skierowanych do poszczególnych przemysłów. W miarę napływania tych żądań, będziemy je publikowali w prasie i przekazywali czynnikom miarodajnym.

Mając swoje dobro i przyszłość rolnictwa — nie zwlekając musimy twardo postawić żądania swoje, popierając je całą siłą, na jaką rolnictwo zdobyć się może.

Towarzystwo Lnjarskie w Wilnie.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** następuje lekkie obfite wypróżnienie, do którego przyłącza się później przyjemne uczucie wypróżnienia się. Żądać w aptekach i drogerjach.

STANICA HARCERSKA IM. BISK. W. BANDURSKIEGO.

Pragnąc uczcić i upamiętnić świetlaną postać ś. p. ks. Bisk. Dr Wład. Bandurskiego Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej i długoletniego Przewodniczącego Oddziału Wileńskiego Zw. Harc. Polsk., którego jedną z ostatnich trosk było stworzenie stałego ośrodka harcerskiego wychowania młodzieży; Zarząd Oddziału Wil. Z. H. P. na posiedzeniu w dniu 11 b.m. uchwalił przystąpić do budowy gmachu p. n. Stanica Harcerska im. Bisk. W. Bandurskiego w Wilnie.

Stanica Harcerska ma być ośrodkiem życia harcerstwa województw wileńskiego i nowogródzkiego i kuźnią rzetelnych, dzielnych i ofiarnych w służbie Prawdzie, Dobru i Pięknu charakterów.

W najbliższych dniach ukaże się odezwa Zarządu Oddziału Wil Z.H.P. z apelem do społeczeństwa o składanie ofiar na cel, który był tak bliski zmarłemu ś. p ks. Bisk. Dr. W. Bandurskiemu.

Ofiary można wpłacać na konto P.K.O. 81 622 lub też w redakcjach dzienników.

SPORT

WSZYSCY IDZIEMY NA POŚPIESZKĘ

Doskonałe warunki śnieżne. Coraz większe zainteresowanie publiczności. Motocykliści w kłopocie.

Dziś o dwunastej wszyscy spotkamy się na Pośpieszce, gdzie odbywać się będą ciekawe zawody konno-narciarskie.

Podawaliśmy wczoraj o nich dość obszernie, pozostaje więc dodać — dla przypomnienia, że początek wyznaczono na godz. 12, że będzie się można ogrzać i „podjeść" na miejscu, że wreszcie ceny biletów obniżono, a komunikację autobusową zapewniono.

Wczoraj wykańczano przygotowywanie toru i dokonano prób. Niestety, jest niemal pewnikiem, że motocykliści nie będą mogli wziąć udziału w zawodach. Zbyt suchy, sypki śnieg uniemożliwia im to. Gdyby nastąpiła odwilż sytuacja motocyklistów poprawiłaby się znacznie.

Ogólne zainteresowanie się zawodami doszło wczoraj do rozmiarów dotąd nienotowanych. Nic dziwnego. Taka ciekawa, pełna urozmaiceń i zupełnie nowych wrażeń impreza organizowana w dodatku przez ułanów. Tego chyba wystarczy (t).

SZKOŁA HANDLOWA NA WYSTĘPACH W GRODNIE

Drużyna hokejowa Szkoły Handlowej, mistrz szkół średnich, która dzięki usilnym treningom i zdolnościom kilku swych zawodników wysunęła się na czoło wileńskich drużyn hokejowych (nie licząc, rzecz jasna starych weteranów z AZS'u) wyjeżdża dziś rano do Grodna, aby rozegrać mecz z reprezentacją Grodna.

W skład drużyny — pod kierownictwem prof. Godlewskiego — weszli: Andrzejewski, Czerwiński, Gasztowt, Kierowicz, Pol, Jentys i Krzeczkowski. Jest to pierwszy wyjazd drużyny szkolnej na poważniejszy mecz. (t)

ZAWODY O MISTRZOSTWO OKRĘGOWE

W jeździe figurowej dla młodzieży szkolnej, pań i panów pojedyńczo i parami — oraz pokazy jazdy figurowej członków T-wa.

Zapisy zawodników przyjmuje codzień Sekretarjat T-wa od godz. 17 przy kasie ślizgawki.

Łaźnia za fortecę

WILNO. — Onegdaj w dzień policja osaczyła dwóch przestępców, ukrywających się we wsi Górne Bory gm. kamieńskiej. Ścigani przestępcy zabarykadowali się w łaźni Józefa Maciarza, skąd poczęli strzelać do obłegających policjantów. Po wymianie strzałów jeden z policjantów został ranny, wobec czego do budynku, gdzie ukryli się bandyci, rzucono granat łzawiący, który zmusił opryszków do opuszczenia łaźni i poddania się. Są oni sprawcami kilku włamań.

PAMIĘTAJCIE O BEZROBOTNYCH

Radjo wileńskie

Niedziela dnia 13 marca 1932 r.

10,10 Tr. bicia dzwonów i nabożeństwa z Bazyliką Wileńskiej. Chór pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego.
12,00 Hejnał z wieży katedralnej w Wilnie.
12,15 Transm. z Filharm. Warsz. fragmentu 2-go Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warsz.
15,55 Audycja dla dzieci z Warsz.
16,40 „Co przygotować na Wielkanocne Święta" — odczyt z Warsz.
17,00 „Praca kobiety lekarki w Polsce"— odczyt.
17,15 „Na gruzach starych państw amerykańskich, odczyt.
19,00 Pieśni litewskie w wyk. Balnisówny.
19,20 „Henryk Kuna, twórca pomnka Mickiewicza w Wilnie" — pogad. wygłosi dr Stanisław Lorentz, konserwator.
22,10 Koncert ze Lwowa.
22,40 Kom. i muzyka tan. z Warszawy

Poniedziałek, dnia 14 marca 1932 r.

14,15 Muzyka romantyczna i lekka (płyty).
15,25 Odczyt dla maturzystów z Warsz.
16,40 Codzienny odcinek powieściowy.
17,20 „Kłopoty Oszmiańczuka", felj. hum.
18,50 Wileński komunikat sportowy.
19,00 „Wpływy ruszczyzny i polskości na kształtowanie się narodu litewskiego"—odczyt litewski.
19,20 „Z życia prowincji" — pogad.
20,15 Operetka z Warsz.
22,15 „Zgiełk i cisza" — felj. z Warsz.

Ofiary

Honorowemu Członkowi Towarzystwa Przyjaciół Szkoły „Dziecko Polskie" śp. Księdzu Biskupowi Bandurskiemu — niejednemu Wielkiemu Opiekunowi szkoły, jako wyraz najgłębszej czci i żalu — osiemdziesiąt trzy (83) złote pozostałe od wieńca — hołd dziatwy szkolnej dla najbiedniejszych Rodaków miasta Wilna składa „Towarzystwo Przyjaciół Szkoły". Do uznania Redakcji — dla tych, co nie żebrzą.

Od 5 go marca r. b.
WYPRZEDAŻ WIOSENNA
resztek i towarów wysortowanych
Jednocześnie podajemy wiadomości Szanown. Publiczności, iż już nadeszły
OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU!
Materjały sukienne, wełniane i jedwabne
CENY REKORDOWO - NISKIE
Sklep sukna i jedwabiu
CALEL NOZ Niemiecka 1g tel. 890
PRZYJDŹ A PRZEKONASZ SIĘ!

Już się ukazała w druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach broszura, poświęcona sprawie obrządku wschodniego p.t.
NOWE FORMY UNJI KOŚCIELNEJ W POLSCE
(DYSKUSJA W „SŁOWIE")
Broszura ta zawiera głosy: księży — J.E. Arcybiskupa E. Roppa, J.E. Bp. G. Chomyszyna, kan. A. Abramowicza, rektora A. Dąbrowskiego, T. J. prof. J. Marcinowskiego, prof. dr. W. Meysztowicza, red. J. Urbana, T. J. o. Żeleźniakowicza; p.p. dr. W. Charkiewicza, M. Gołubiewa, posła St. Mackiewicza, Sz. Meysztowicza, senatora R. Skirmunta i posła S. Strońskiego
Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie. Cena zł. 1,80.

Popierajcie L.O.P.P.

Sklep Materjałów Pismiennych
„ELEONORA"
Wilno, ul. Św. Jańska 1
(dawniej Berkowsk)
Poleca po cenach przystępnych: papier, księgi buchalteryjne i doręczeń, dzienniki podawcze, skorowidze, kwitarjusze, druki, artykuły biurowe i szkolne, galanterja skórzana, dział art. malarski, kreślarski i rysunkowy, datowniki, pieczęcie gumowe i bilety wizytowe. Dostawa do biur, urzędów i szkół na dogodnych warunkach.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
JANUSZEK Sto Jańska 6
Poleca na Święta Szanownej Klijentelu: pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, chusteczki, bieliznę damską i męską oraz wszelką galanterję. Pomimo niskich cen udzielamy 10 proc. świątecznego rabatu.

SPROBÓJCI PORÓWNAJCIE
A PRZEKONACIE SIĘ, ŻE
WINA KRAJOWE
WYTWÓRNI
WŁ. OSMOŁOWSKI
WILNO
są stare — leżałe — zdrowe i mocne
Żądać wszędzie!!

CENY WĘGLA ZNIŻONE
WĘGIEL i KOKS
z pierwszorzędnych kopalń Górnośląskich „PROGRESS"
POLECA FIRMA **M. DEULL**
WILNO, Biuro—Jagiellońska 3, tel. 811
Bocznica własna — Kijowska 8, tel 999

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji
K. Dąbrowska
(Firma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

PRACOWNIA WAFLI
STANISŁAWA PIECZULA
Wilno, Wileńska 39
poleca wszystkim oszczędnym gospodyniom i przedsiębiorcom cukierniarnym nabycie tanich i zawsze świeżych wafli

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
Prow. A. PAKA.

LICYTACJA

Dnia 31 marca r. b. o godzinie 11-ej odbędzie się w lokalu Sp. Akc. „Pacific" w Wilnie przy ul. Dominikańskiej Nr. 17, licytacja **194 work. nasienia lnianego 16 767 klg.** w razie niedojścia do skutku pierwszej licytacji, następna licytacja odbędzie się o godz. później. Szczegóły telef. 7-56

Sp. Akc. „Pacific",

Ogłoszenie licytacji

dnia 14 kwietnia 1932 r. o godz 10 rano sprzedane będą z licytacji w naszych magazynach następujące towary:
8800 klg. marmuru kruszonego
14 wiązek łopat
7 bel waty
2900 klg. żyta
Polski Lloyd Sp. Akc.
Oddział w Wilnie

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru IX K. Karmelitów zamieszkały w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6 — 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 marca 1932 roku od godziny 10 rano w Wilnie przy ulicy Mostowej 3 a m. 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Górskiego i składających się z szafy, komody, stołu jadalnego i 3 ch krzeseł, oszacowanych na sumę złotych 850.

Komornik **K. Karmelitow**

Podaje się do wiadomości, że w majątku Landwarowie sprzedają się
działki letniskowe
położone w miejscowości terenowo urozmaiconej pomiędzy stacją kolejową i jeziorem z przeznaczoną dla ogólnego użytku publiczności plażą z piaszczystym dogodnym dla kąpieli brzegiem.
Wiadomości udziela administracja majątku
Landwarów
I Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna
WILNO, MICKIEWICZA 4.

Dźwiękowe kino **„PAN"**
Upajający czar stolicy zabaw — Wiednia — miłość pięknych kobiet, najnowsze przeboje świata — tango „Santa Lucia", walc angielski „Muzyka, taniec i śpiew" w najnowszym filmie
BAL W OPERZE
W rolach głównych **IWAN PETROWICZ, Liana Haid i Georg Aleksander.**
Nad program: Najnowsze aktualja dźwiękowe. — Początek o godzinie 4, 6, 8 i 10.30, w dnie świąteczne o g. 2-ej. — Na I-szy seans ceny zniżone.

Dźwiękowe Kino **HELIOS**
Niezwykłe powodzenie! Najznakomitsze arcydzieło doby obecnej. Arcyfilm, który triumfalnym pochodem kroczy na ekranach wszystkich stolic świata! Pieśń miłości, tęsknoty i rozpaczy
HAJDA TROJKA...
w rol. gł. czarująca **OLGA CZECHOWA**, niezrównany **H. Schletow** i art. teatru Stanisławskiego **Michał Czechow. Śpiewy rosyjskie solowe i chóralne.** Cudowne melodje. Szalone napięcie. Rzecz dzieje się w Rosji. Dodatki dźwiękowe.
Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowe kino **HOLLYWOOD** Mickiewicza 22 tel. 15-28
Dziś! Wstrząsający dramat na tle martwych obszarów Sahary p. t.
CZTERECH Z LEGJI z udziałem **Warnera Bastera** oraz **Marny Loy.** Nad program: aktualne dodatki dźwiękowe. Ceny znacznie zniżone. Pocz. o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dnie świąt. o godz. 2-ej.

Dźwiękowe Kino **HOLLYWOOD** Mickiewicza 22 tel. 15-28
Już jutro czarująca bohaterka „Upadłego Anioła" **NANCY KARROL i PHILIPS HOLMES** w rewel. filmie genjalnego ABBOTA p. t. **RAJ UKRADZIONY**
Nad program: Dodatek rysunkowy i najnowszy tygodnik Paramountu.
Uwaga! Ceny znacznie zniżone.

DŹWIĘKOWE KINO **CASINO** WIELKA 47. tel. 18-41
Dziś! Najrozkoszniejsza operetka filmowa z dotychczas wyświetlanych w Wilnie
p. t. **PRECZ Z MIŁOŚCIĄ** Przebój nad przeboje
Cud nowoczesnej techniki filmowej — Najczarowniejsza muzyka w świecie. — Niezrównanie upajające melodje — Z udziałem boskiej **LILJANY HARWEY** oraz znakomitego komika **ARMANDA BERNARDA** — Nad program: Najnowsze dodatki dźwiękowe.— Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.30, w dnie świąteczne o g. 2-ej — Na I-szy seans ceny zniżone.

Dźwiękowy Kino-Teatr **„STYLOWY"** Wielka 36
Dziś! Czołowy 100 proc. Polski Dźwiękowiec! Realizacja Józefa Lejtesa
p. t. **NOC POKUSY** (ARTYŚCI) Tragedja wielkiej miłości i bolesnego ukojenia w 14 aktach.
W rol. gł.: **NMY KARCL, ANDRZEJ v. HAMERSZTEJN i CHARLES ROGES.**
Przepiękne melody ne piosenki, cudowne tańce. Rozmowy i djalogi w języku polskim.
Anons! Od poniedziałku 14 marca r. b. poraz pierwszy w Wilnie najnowsza bomba humoru
PAT i PATACHON jako Królowie mody

Jasne jak słońce
że zaoszczędzę nawet, gdy kupię z 10 proc. rabatem świątecznym jedwabne pantalony, kombinacje i najmodniejsze pończoszki
w sklepie **Franciszka Friczki**
Zamkowa 9, tel. 646.

Juljan Nowicki i Syn
Wilno, Wielka 24.
PRACOWNIA KRAWIECKA
Na sezon przedświąteczny i wiosenny. Polecamy w wielkim wyborze materjały na jesionki męskie i damskie, ubrania cywilne, wojskowe i sportowe. Wykonanie zamówień najdokładniejsze (pod kierownictwem b. krojczego firm zagranicznych), Ceny najniższe.

Uwadze P. P. Wojskowych!
Polecamy nowootwarty, jedyny w Wilnie chrześcijański
Sklep ozdób wojskowych
p. f. **„LECH"** ul. Wielka 24.
Ponadto prowadzimy działy: sukienny, rzeczy podróżnych i sportu. Ceny najniższe.

OSTRZEŻENIE!
Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent" ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów
Przeto ostrzegamy Sz. Konsumentów przed falsyfikatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy
PIWA ŻYWIECKIEGO
na oryginalną etykietę i korek z firmą
Arcyksiążęcy Browar w Żywcu
Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-62

PAMIĘĆ
WZMACNIA
PROF. MNEMONIKI
D. Fajnsztejn,
Wilno, Zawalna 15.
Szczeg. prospekty darmo, informacje 4 — 7 codziennie.

NOWOOTWARTA
SPÓŁDZIELNIA MEBLOWA
RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN
Wilno, ul. Trocka 9.
Poleca Sz. Klijenteli
własne wyroby meblowe
po cenach niskich i na dogodnych warunkach.

Kosmetyka
GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej
WILNO, Mickiewicza 31—4
Urodę kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki, Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona" według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycie kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8
W. Z. P. 43

Nosa i rak czerwonych zmarszczki, wągry, brodawki i kurzajki usuwa Gabinet Kosmetyki Leczniczej **Cedib** J. Hryniewiczowej ul. WIELKA № 18 m. 9. Przyj. w g. 10-1 i 4-7 W. Z. P. № 26

Mieszkanie
2 pokoje z alkową, przedpokojem kuchenką dla inteligentnej nielicznej rodziny — ul. Mickiewicza 24 m. 6, Oglądać od g, 3 do 5 po poł.

Ogrodnik pszczelarz
z długoletnią praktyką i z dobremi świadectwami poszukuje posady. Wiadomość Popławska 22 — 6.

Matematyk
absolwent U.S.B. udziela lekcji matematyki i fizyki w zakresie 8 kl. gimn. Przygotowuje do matury. Z wieloletnią praktyką, naucza gruntownie i systematycznie. Gwarantuje na wyniki. Warunki przystępne. Adres: Wileńska 47, m. 5.

PIANINA
nowe i używane sprzedaję na raty i do wynajęcia. Kijowska 4—10 H. Abelow.

Fortepjan
zagranicznej firmy gabinetowy do sprzedania tanio drogo ul. Nowogródzka 29—16

UWAGA!
O połowę taniej niż wszędzie przyjmuje obstalunki krawcowa, robota solidna, wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny wchodzące. Wielka 56 m. 3

Mieszkanie
z 4 pokoi i kuchni ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia Ciasna 3 m. 9.

2 pokoje
do wynajęcia. Duże słoneczne. ciepłe Można każdy z osobna Wielka 56 — 3

Uczeń
poszukuje mieszkania z utrzymaniem, Oferty do „Słowa" dla M. C.

Mieszkanie 5 ciu pokojowe z wygodami do wynajęcia przy ul Tatarskiej Nr. 20. Nadaje się również dla instytucji. Dowiedzieć się u właściciela domu tamże mieszkanie 26 u Wilenkina.

Lekarze
DOKTOR **Zeldowicz**
chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.
DOKTOR **ZELDOWICZOWA**
KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH
od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel 277.

Doktor Szyrwindt
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Wielka 19, od 9-1 i 3-7.

Akuszerka
Marja Brzezina. Zwierzyniec ul. Grodzka 27 (Koło Szpitala Zakaźnego) Wyd. Zd. 3093

Dr. Ginsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 56—3, od 8—1 i 4—8. Tel. 567

Dr. Med. Em. Cholem
Urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych przyjm. 12 — 2 i 5—7. Jagiellońska 8 tel. 10-63.

Dr. Med. Krzemiański
chor. wewnętrzne spec. żołądka i jelit
przyjmuje od 12 — 2 i 4 — 6.
Kwiatowa 7, tel. 14-25

Młyn w Wilnie
znajdujący się w pełnym ruchu, z placem i budynkami obejmujące 363 kw. sążni przy ul Legjonowej Nr. 119 do sprzedania. Dowiedzieć się B. Słucki i S-ka, Wilno, Zawalna 30. m. 36.

Posady
Młoda,
czerstwa i zdrowa dziewczyna poszukuje posady przy dziecku z szyciem — zna się na bieliźniarstwie i krawieczczyznie — uczciwa chętna, łatwy i pogodny charakter. Odpowiedzi proszę do Redakcji Słowa pod literami JO.

Od 150 — 250
złotych mies. mogą zarobić przy intel. pracy młodsze Panie. Zgłaszać się od 4—6. Subocz 9 m. 3. Szklar.

KUPNO i SPRZEDAŻ
Sprzedaje się
sklep z całem urządzeniem w dobrym punkcie. Dowiedzieć się W Pohulanka Nr. 6 m. 17.

Do sprzedania
dom murowany, piętrowy w Nowo-Wilejce 1240 metr. ziemi oprócz mieszkania piekarnia z całem urządzeniem. Wiadomość Nowo-Wilejka, Bank. Kol.

Dom nowowybudowany sprzedam za 4.500 dolarów, dochód roczny 12 proc. netto. W. Pohulanka 34 m. 4.

Do sprzedania
ładny dom murowany nie dekretowy w Wilnie, tanio i na dogodnych warunkach. Bióra Administrator Wielka 40 m. 4!

Pianino
koncertowe nowe — sprzedaje się niedrogo spiesznie Zaułek św. Michalski 8—5.

5000 dol.
oddam pod zakładne na 1 nr hip. dochodowej kamienicy w Wilnie proc. przystępny. Zgłoszenia: podać nr. hip. domu i warunki do administracji „Słowa" pod „5000 dol."

Sprzedam dom
w śródmieściu za 7500 zł., czysty dochód 15 proc. Adres w redakcji

Okazyjnie
sprzedam natychmiast bardzo tanio (1500 dol.) dom drewn. nowy, 2 ładne mieszkania punkt dobry, duży plac. solidne ogrodzenie. Zgłaszać się do biura. Administrator Wielka 40

Lokale
Pokój
umeblowany do wynajęcia Zawalna 7, m. 2.

Mieszkania
4, 5 pok. wszelkie wygody parter Rzeczna 12—12.

Mieszkanie
do wynajęcia 3 lub 4 pokoje suche ciepłe ul. Kościuszki 14 m. 10.

Mieszkania
z 3 i 4 pokoi ze wszelkiemi wygodami nowoczesnemi, wanna na miejscu do wynajęcia. Wilno, ul. Słowackiego 17

Potrzebne mieszkanie 3—4 pokoje, w śródmieściu, z wygodami, na piętrze. Zgłoszenia do redakcji telefon. Nr. 228 między godziną 5 — 6.

Różne
Dla sprawdzonej przez T-wo św. Wincentego a Paulo rodziny zamieszkałej na salce niezapalonej z trojgiem dzieci 12, 10 i 4 letnim Pawełkiem wołamy o pomoc. Dziatki zziębnięte i zgłodniałe — brak obuwia i opału. Ofiary składać proszę do Redakcji „Słowa" pod literą J.

JOHN LAWRENS

41 Promień Miłosierdzia

Jeśli tak było, to czemu Edyta Eblway broniła tak gorąco „Promienia"? Dlaczego przyjechała do Londynu po paczkę Woolvorta? Skąd się wziął jej pierścionek ze skarabeuszem pod łóżkiem Bilsaitera? Co robił Dżesson w pokoju Ryszarda? Jaką rolę odegrała Magda Hollister?

W głowie mu się kręciło od tych pytań. Zaledwie jedną zagadkę rozwiąże, a już piętrzą się przed nim inne, a śmierć Bilsaitera stawała się coraz bardziej tajemnicza...

Następnego ranka Lanner rozłożył gazetę przy śniadaniu i aż krzyknął ze zdziwienia: Na pierwszej stronie wydrukowane było wielkiemi literami: „Nowy wybryk Promienia Miłosierdzia".

Inspektor zapomniał o szynce i jajkach. Rzucił się chciwie na gazetę i czytał list od sławnego złodzieja do redakcji gazet:

„Przed kilku laty — pisał Promień, — postanowiłem okraść kilka bogatych osób, aby dopomóc biednym. Oburzał mnie ich stosunek do biednych i niesprawiedliwy podział bogactw. Sądziłem, że mam prawo i moc niesprawiedliwość tę naprawić.

Myślałem, że okradając bogaczy i publicznie ogłaszając motywy kradzieży i oddając pieniądze na cele dobroczynne, przestraszę skąpców, złagodzę ich serca i wskażę obowiązek wobec biednych. Niestety, muszę przyznać się że zadania mego nie wykonałem.

Wiem, że nikt nie pospieszył z dobrowolnym datkiem, lekcja moja nie nauczyła niczego.

Wobec tego zaprzestaję swej działalności. Ale nie chcę, aby ktoś mógł posądzić mnie o to, że nie wszystkie pieniądze oddałem biednym. Oznajmiam więc, że zwracam wszystkie ukradzione pieniądze poszkodowanym, doliczając do tych sum pięć procent, należące się im z prawa. Załączam spis moich „ofiar" z wyszczególnieniem należących się im sum.

Słowem eksperyment ten kosztował mnie 50.000 funtów szterlingów.

Policja domyślała się już oddawna, że jestem bogaty. Nie myliła się i wogóle okazała większą przenikliwość, niżby się zdawać mogło. Zwracając ukradzione pieniądze, chcę dowieść, że nie chodziło mi o własny zysk.

W ciągu tych dwóch lat przeżyłem dużo humorystycznych momentów, ale czułem jednocześnie, jak ciężko jest nieść samotnie brzemię odpowiedzialności. Skutki mej działalności dały się ciężko we znaki moim bliskim. Nie chcę by to się mściło na nich nadal. Tak, nie potrafię naprawić zło i niesprawiedliwość! Przerasta to moje siły! Spokój i szczęście moich bliskich, droższe mi są od wszystkiego.

Tak więc karjera „Promienia Miłosierdzia" jest skończona.

Uważam jednak za konieczne zwrócić uwagę tych, którzy śledzili etapy moich przygód, na niesłuszny zarzut, którym mnie obarczono — morderstwa bankiera Bilsaitera. Oświadczam więc, że na trzy dni, przed śmiercią Leonarda Bilsaitera zażądałem od niego, aby oddał dokument, który zdobył w nieuczciwy sposób. Odmówił mi. Odebrałem mu ten dokument.

Zrobiłem to tej nocy, kiedy go zamordowano. Twierdzę, że zostawiłem go żywego. Nie uspokoję się, dopóki morderca nie będzie znaleziony. Zdaje mi się, że jestem na właściwym tropie mordercy. W odpowiednim czasie zawiadomię policję.

Promień Miłosierdzia".

Dalej następował spis okradzionych przez niego osób.

Redakcja gazety dodała od siebie krótkie opowiadanie o przygodach złodzieja-dżentelmena z jadowitemi uwagami pod adresem policji.

„Łatwo krytykować! — mruknął Lanner. — chciałbym widzieć was, panowie dziennikarze, na mojem miejscu! Czy wtedy bylibyście tacy surowi?... Do djabła! Mądry chłop z tego „Promienia". Teraz opinja społeczna będzie po jego stronie, a więc, na razie niema co myśleć o aresztowaniu go. Jeżeli to nie on zabił Bilsaitera, nie będzie w więzieniu!"

Raz jeszcze przeczytał to samo i mruknął: „Zwrócił pieniądze —wszystkie, co do grosza, hm!"

Nie wątpił, że „Promień" pisał prawdę. Tylko ten człowiek mógł się na coś podobnego zdobyć — tylko Woolvort. Był to najlepszy dowód, że to on był „Promieniem".

„Ale gdybym go teraz aresztował, stałbym się pośmiewiskiem całego Londynu!"

Nietylko Lanner był zaskoczony listem „Promienia". Edyta Eblway nietylko przyjęła go ze zdumieniem, ale przestraszyła się nawet.

Zaraz po śniadaniu pospieszyła do Ryszarda.

(D. C. N.)

BIBLJOTEKA Wilno im. Wróblewskich

Wydawca Stanisław Mackiewicz. Drukarnia Wydawnictwa „Słowo". Redaktor w. z. Witold Tatarzyński.